

Ciećwierz, Mieczysław

Kształtowanie się państwowego aparatu nadzoru i kontroli prasy w Polsce w latach 1944-1948

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 22/2, 27-63

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW CIEĆWIERZ

KSZTAŁTOWANIE SIĘ PAŃSTWOWEGO APARATU NADZORU
I KONTROLI PRASY W POLSCE W LATACH 1944—1948

1. APARAT PRASOWY PKWN I RZĄDU TYMCZASOWEGO

Powstały w lipcu 1944 r. PKWN przyjął koncepcję zbudowania systemu prasy czynnie zaangażowanej w przemiany społeczno-ustrojowe, traktowanej jako instrument inspiracji działań organizatorskich, mobilizujący społeczeństwo do współuczestnictwa w procesie tych przemian. Realizacji tego celu służyły uspołecznienie i zinstytucjonalizowanie całej działalności prasowej, którą podniesiono do rangi oficjalnej polityki rządowej. W warunkach polskich nie miała ona jednak tradycji. Efemerydalne ministerstwa informacji z 1918 i 1939 r. nie zdołały wykształcić przejrzystych zasad działania i zgromadzić większego kapitału doświadczeń w kierowaniu prasą. Z uwagi też na odmiennność celów — zwłaszcza klasowych — realizowanych przez te resorty ich nawet skromne doświadczenia nie mogły być użyteczne przy wypracowaniu założeń programowo-organizacyjnych aparatu nadzoru i kontroli prasy państwa stwarzającego przesłanki dla ukształtowania się socjalistycznych stosunków społecznych. Dotyczy to również doświadczeń Departamentu Informacji i Propagandy Delegatury Rządu w okresie wojny i okupacji. Organizację tego aparatu PKWN i Rząd Tymczasowy RP rozpoczęły od podstaw, w warunkach trwających jeszcze działań wojennych z Rzeszą hitlerowską i w skomplikowanej sytuacji wewnętrzno-politycznej. W ich rękach stanowił on ważny instrument w walce z przeciwnikiem politycznym, był środkiem ograniczającym możliwości wykorzystywania prasy przeciwko odrodzonej państwowości, która opierała się na krańcowo odmiennych niż w dwudziestoleciu międzywojennym zasadach ustrojowych.

W ostatnich latach okresu międzywojennego całość spraw prasowych regulował dekret prezydenta RP z 21 listopada 1938 r. o prawie prasowym. Porządkował on stan prawny w kraju, w którym obowiązywały przepisy 10 różnych ustaw — pamiętających nawet czasy niewoli rozbiorowej. Scalone i uzupełnione przepisy określały zasady działalności prasy w systemie zgłoszeniowym, która to prasa podlegała cenzurze represyjnej. Nadzór i kontrolę prasy, łącznie z zagraniczną, sprawowały organy administracji ogólnej: Ministerstwo Spraw Wewnętrznych — Departament Społeczno-Polityczny, Komisariat Rządu w Warszawie, wojewodowie i starostowie (prezydenci) za pośrednictwem wydziałów społeczno-politycznych urzędów wojewódzkich i referatów starostw oraz

władze prokuratorskie i sądowe. Kontroli państwowej podlegały też zakłady drukarskie, których właściciele lub kierownicy odpowiadali za ewentualne naruszenie prawa prasowego¹.

W Polsce Ludowej wszystkie sprawy prasowe przejęte zostały przez Resort Informacji i Propagandy (dalej: Resort IiP). Na mocy dekretu PKWN z 7 września 1944 r. do jego kompetencji należały zagadnienia „prasy codziennej i periodycznej, sprawy agencji prasowych i telegraficznych [...] wydawnictw informacyjnych”².

Realizacja przyjętej przez PKWN koncepcji prasy wymagała wypracowania i wprowadzenia w życie nowych, innych niż przed 1939 r., zasad w stosunkach prawnoprasowych w zakresie form własności wydawnictw prasowych i bazy poligraficznej, trybu i warunków powstawania oraz prowadzenia czasopism i ich cenzury.

Wychodząc z podkreślanej przez W. I. Lenina współzależności między wolnością prasy i systemem własności³, Resort IiP reprezentował stanowisko, że gazety i czasopisma oraz przemysł poligraficzny nie mogą być przedmiotem przedsiębiorczości jednostki. Przyjął zasadę, wynikającą przede wszystkim ze społeczno-politycznego charakteru prasy, że prawo jej wydawania mają organizacje społeczne i instytucje. Ci wydawcy, swoim społecznym charakterem, mieli dać dostateczną gwarancję, że prasa w ich rękach nie stanie się czynnikiem destabilizującym, instrumentem walki z nieokręplą władzą. Nowy system prasowy nie przewidywał więc możliwości prowadzenia wydawnictw prasowych przez osoby fizyczne i spółki prywatne oraz ośrodki antydemokratyczne — przeciwstawiające się założeniom Manifestu Lipcowego⁴. Ten podstawowy dokument programowy Polski Ludowej, deklarując przywró-

¹ Problemy te szeroko omawiają: M. Pietrzak, *Reglamentacja wolności prasy w Polsce 1918—1939*, Warszawa 1963; T. Kowalak, *Prasa niemiecka w Polsce 1918—1939*, Warszawa 1971; M. Meglicka, *Prasa KPRP 1918—1923*, Warszawa 1968; A. Trepiński, *Cenzura w prasie warszawskiej przed drugą wojną światową*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” (dalej: RHCP), t. XI: 1972, z. 1; W. Gadowski, *Nowe prawo prasowe*, „Prasa”, 1939, nr 1.

² Dz.U. RP nr 4, 1944, poz. 20.

³ Wolność druku w systemie opartym na prywatnej własności W. I. Lenin (*Dzieła*, t. 28, Warszawa 1954, s. 481) charakteryzował następująco: „Wolność ta jest oszustwem, dopóki najlepsze drukarnie i największe zapasy papieru zagarnięte są przez kapitalistów oraz dopóki kapitał ma nad prasą władzę. [...] Aby zdobyć rzeczywistą równość i prawdziwą demokrację dla mas pracujących, dla robotników i chłopów, trzeba najpierw odebrać kapitałowi możliwość najmowania pisarzy, kupowania wydawców i przekupywania gazet”.

⁴ Zob. T. Kupis, *Dziennikarskie sprawy, wybór rozpraw i artykułów 1958—1972*, Warszawa 1975, s. 213—214. Zgłoszona kierownictwu Resortu IiP propozycja utworzenia z „Rzeczypospolitej” wydawnictwa o charakterze spółki państwo-prywatnej nie została zrealizowana z powodu jej niezgodności z pierwszą generalną zasadą. Protokół z zebrania organizacyjnego Resortu IiP z 24 VIII 1944, AAN, PKWN, sygn. XVII/2, mikr. 24328, k. 11—13; relacja S. Matuszewskiego z VIII 1979 (w moim posiadaniu).

cenie swobód demokratycznych, w tym wolności prasy, jednocześnie stwierdzał, że nie mogą one „służyć wrogom demokracji”⁵. Przesłanki ustrojowo-polityczne, jak również znaczny wzrost zapotrzebowania na słowo drukowane po latach celowych spustoszeń w kulturze przez okupanta hitlerowskiego legły u podstaw dążeń do uspołecznienia całego przemysłu poligraficznego i jego zaplecza.

Resort IiP, którego faktycznym kierownikiem był Stefan Matuszewski, były naczelny redaktor pisma 3 dyw. piechoty I Armii WP „Na zachód”, wówczas czołowy działacz PPS, wprowadził w miejsce systemu zgłoszeniowego tzw. system koncesyjny, wymiennie określane terminami: zezwolenie lub pozwolenie na wydawanie czasopisma. Odrzucił też przedwojenną cenzurę represyjną, wprowadzając kontrolę prewencyjną, zapobiegającą przestępstwom i wykroczeniom prasowym oraz ponoszeniu strat materialnych przez uspołecznione wydawnictwa. Premier Edward Osóbka-Morawski tak mówił o zadaniach cenzury wprowadzonej w 1944 r.: „Dawniej [tj. przed 1939 r.] były takie stosunki, że wyciągano konsekwencje i pociągano do odpowiedzialności, my byśmy tego nie chcieli robić”⁶. W gestii Resortu IiP leżało nakreślenie głównych kierunków państwowej propagandy prasowej oraz kontrola bazy poligraficznej i kolportażu prasy. Te zadania na co dzień realizował Wydział Informacyjno-Prasowy, kierowany przez Jerzego Borejszę. Wydział był jedną z komórek organizacyjnych resortowego aparatu informacji i propagandy⁷, będącego rządowym centrum działań propagandowych we wszystkich płaszczyznach i kierunkach. W jego skład wchodziło również wydawnictwo „Rzeczpospolita”, które w październiku 1944 r. usamodzielniało się, dając kadrowo-materialne podstawy Spółdzielni Oświatowo-Wydawniczej „Czytelnik”⁸. Wydział Informacyjno-Prasowy odznaczał się, w okresie kierowania nim przez Borejszę, wyjątkowo dużą sa-

⁵ *Manifest PKWN*, Warszawa 1974, s. 19—20.

⁶ Protokół z trzeciej krajowej odprawy kierowników wojewódzkich urzędów kontroli prasy, publikacji i widowisk z 12—14 I 1946, Centralne Archiwum KC PZPR, materiały Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (dalej: GUKPPIW), odprawy krajowe, bez sygn. Szerzej na temat powstania Resortu IiP: A. Krawczyk, *Resort Informacji i Propagandy 1944—1947. (Próba państwowego zarządzania propagandą)*, Warszawa 1981 (dysertacja doktorska w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, mpis, s. 10—80).

⁷ Sprawozdanie Wydziału Informacyjno-Prasowego (dalej: Wydz. I-P) za okres 15 VIII — 5 X 1944, AAN, PKWN, sygn. XVI/3, mikr. 24329, k. 4—19; sprawozdanie Referatu Papierniczego Wydz. I-P z 19 III 1945, tamże, MIiP, sygn. 169, mikr. 28071, k. 2—3. Wydz. I-P początkowo miał nazwy: Prasowy i Prasowo-Wydawniczy. Oprócz niego w skład Resortu IiP wchodziły wydziały: Ogólny, Radiowy, Filmowy, Wydawnictw, Propagandy Masowej, Propagandy Zagranicznej (łącznie z agencją prasową „Polpress”). Zarządzenie wewnętrzne nr 1 kierownika RIIP z 19 VIII 1944, AAN, PKWN, sygn. XVI/1, mikr. 24327, k. 31—32.

⁸ Protokół badania zapisków kasowych i buchalteryjnych Wydz. Prasowego RIIP z 24 VIII 1944, AAN, PKWN, sygn. XVI/3, k. 13. Prace poświęcone różnym

modzielnością w podejmowaniu decyzji, a także wewnątrzresortową niezależnością nawet wobec kierownictwa Resortu IiP⁹. Kontrola prasy zagranicznej znajdowała się poza polem zainteresowania Wydziału. Sprawowała ją wojenna cenzura korespondencji, której funkcjonowanie usankcjonowano dekretem PKWN z 28 grudnia 1944 r.¹⁰

Szeroki zakres kompetencji Resortu IiP w odniesieniu do prasy i nowe zasady jej działalności zostały sformułowane w okresie sierpień—wrzesień 1944 r. w projekcie dekretu prasowego, opracowanego przez Wydział Informacyjno-Prasowy. Wejście jego w życie było sprawą bardzo zaawansowaną i wydawało się, że przesądzoną. Taką opinię wyrażał J. Borejsza. Ów projekt dekretu nie został jednak przez PKWN zatwierdzony. W październiku 1944 r. Resort IiP opracował wstępny projekt rozporządzenia, w myśl którego organy informacji i propagandy w województwach są powoływane do „zakładania i nadzorowania [...] prasy, cenzury i propagandy masowej”, natomiast w powiatach mają „pieczę nad prasą i cenzurą”¹¹. PKWN nie przyjął również tego projektu i nie uchylił przedwojennego prawa prasowego. W praktyce obowiązywały postanowienia projektu rozporządzenia, aczkolwiek w wielu przypadkach stosowano też niektóre postanowienia dekretu prasowego z 1938 r.¹²

aspektom działalności „Czytelnika” pomijają resortowy rodowód tego wydawnictwa i pisma „Rzeczpospolita”, które powszechnie uważane było za nieoficjalny organ prasowy rządu. Zob. J. Centkowski, *Prasa Spółdzielni Oświatowo-Wydawniczej „Czytelnik” 1944—1951*, Warszawa 1971; R. Hancko, *Dzienniki Sp. Wydawniczej „Czytelnik” w latach 1944—1945*, RHCP, t. VII: 1968, z. 1.

⁹ W Resorcie IiP zdarzały się i takie sytuacje, że S. Matuszewski pisemnie zwracał się do podległego mu kierownika Wydziału I-P z prośbą o uwzględnienie w pierwszej kolejności jego zapotrzebowania na papier. Pismo zastępcy kierownika Resortu IiP do J. Borejszy z 2 XI 1944, AAN, PKWN, sygn. XVI/19, s. 24. W okresie „czytelnikowskim” Borejsza miał również dużą samodzielność i niezależność od Ministerstwa IiP. K. Koźniewski (*Historia co tydzień*, Warszawa 1977, s. 42) porównuje „Czytelnika” do „małego państwa w wielkim państwie”. Na wyjątkową, ponadministerialną pozycję prezesa tej spółdzielni w środowisku i instytucjach prasowych zwraca uwagę Roman Werfel (relacja w moim posiadaniu).

¹⁰ Dz. U.RP nr 17, 1944, poz. 93.

¹¹ Końcowe fragmenty projektu dekretu prasowego z 1944 r. zachowały się w spuściźnie J. Borejszy, CA KC PZPR, sygn. 257/6. Wspomniano też o nim w sprawozdaniu Wydz. I-P Resortu IiP za okres 15 VIII — 5 X 1944, AAN, PKWN, sygn. XVI/3, k. 10. Projekt rozporządzenia Resortu IiP z X 1944 o utworzeniu organów informacji i propagandy przy urzędach wojewódzkich i starostwach powiatowych (grodzkich), tamże, sygn. XVI/5, mikr. 24331, k. 7. Zob. J. Myśliński, *Z działalności Resortu IiP w zakresie pracy i informacji prasowej*, RHCP, t. VI: 1967, z. 1, s. 155.

¹² Na polecenie Resortu IiP gazety i czasopisma, poza nielicznymi wyjątkami, nie zamieszczały nazwisk redaktorów odpowiedzialnych, bowiem takowa funkcja w wydawnictwach prasowych powstałych po 1944 nie istniała. Zdarzało się, że żądali tego prokuratorzy wszczynający śledztwa w sprawach o przestępstwa prasowe.

Według pierwszych projektów rozporządzenia o zakresie działania organów informacji i propagandy miały one funkcjonować na prawach wydziałów urzędów wojewódzkich i referatów starostw¹³. Powoływali je wojewodowie, starostowie i burmistrzowie samorzutnie lub na prośbę Resortu IiP. Projekt ten, częściowo już realizowany, nie wszedł w życie. Resort IiP zmierzał bowiem do wyłączenia organów terenowych spod kontroli administracji ogólnej, co stwarzało — według niego — korzystniejsze warunki do wypracowywania i wprowadzania w życie jednolitych zasad w działalności propagandowej na obszarze całego państwa. Była to koncepcja odmienna od reprezentowanej przez Resort Administracji Publicznej kierowany przez Stanisława Kotka-Agroszewskiego, działacza Stronnictwa Ludowego. Opierając się na rozporządzeniu prezydenta RP z 1928 r. w sprawie organizacji i zakresu działania władz administracji ogólnej¹⁴, zapowiadał on określenie kompetencji wydziałów i referatów iip przez wojewodów i starostów. Nie chcąc dopuścić do wytworzenia praktyki powstania faktów dokonanych, przybliżających urzędy informacji i propagandy do modelu postulowanego przez Resort IiP, wyrażał zaniepokojenie szczegółowym określaniem przez Resort zakresu czynności tych komórek¹⁵.

W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu tworzono również gminne referaty informacji i propagandy. Jakkolwiek koncepcja ich powołania nie znalazła odbicia w projektach aktów normatywnych, była jednak częściowo realizowana w województwach: lubelskim, kieleckim i warszawskim¹⁶.

Na mocy uchwały z 31 grudnia 1944 r. Resort IiP przekształcony został w ministerstwo. Uległ też zmianie zakres jego działania. Nowe ministerstwo przejęło dotychczasowe obowiązki i uprawnienia Resortu IiP, a także kwestie „informacji publicznej i polityki propagandowej w kraju i za granicą, zarządzania środkami informacji publicznej i propagandy masowej [...] gospodarki papierem drukarskim”¹⁷. Zreorganizowano również Wydział Informacyjno-Prasowy, który w marcu 1945 r. podniesiony został do rangi departamentu. Jego dyrektorem został Je-

Relacja S. Matuszewskiego z VII 1979 (w moim posiadaniu); S. Ziemia, *Czasy przelotu*, Kraków, 1975, s. 243—245.

¹³ Projekt rozporządzeń Resortu IiP o utworzeniu organów iip, AAN, PKWN, sygn. XVI/5, k. 1,7. Zob. Myśliński, *op. cit.*, s. 156.

¹⁴ Dz.U.RP nr 80, 1928, poz. 555.

¹⁵ Pismo Resortu AP do Resortu IiP z 28 X 1944, AAN, PKWN, sygn. XVI/5, k. 4.

¹⁶ Protokół z pierwszej ogólnopolskiej konferencji wojewódzkich i powiatowych kierowników propagandy 28—30 XII 1944, AAN, PKWN, sygn. XVI/7, mikr. 24332, k. 29—36; wyciąg ze sprawozdania wojewody lubelskiego z 30 XII 1944, tamże, sygn. XVI/6, k. 79; pismo Wydziału Ogólnego Resortu IiP z 17 XI 1944 do WUiP w Lublinie w sprawie przywrócenia uprzednio zlikwidowanego Referatu IiP w gminie Parczew, tamże, sygn. XVI/5, k. 185, oraz inne.

¹⁷ Dz.U.RP nr 19, 1944, poz. 99.

rzy Baumritter, absolwent psychologii UW, pierwszy naczelny redaktor gazety 3 dyw. I Armii WP „Na zachód”, działacz Związku Patriotów Polskich. Departament składał się z trzech wydziałów:

1. Informacji Politycznej, do którego należało zbieranie wiadomości z ministerstw, urzędów i zarządów centralnych oraz organizacji społeczno-politycznych o ich bieżącej pracy i kierunkowych zamierzeniach w przyszłości, które to informacje przekazywał redakcjom gazet i czasopism. W zakres kompetencji Wydziału wchodziła również inspiracja głównych kierunków propagandy prasowej, które w kwestiach szczególnie istotnych dla państwa kolegialnie wytyczała Rada Ministrów, w innych — kierownictwo Ministerstwa IiP i Jakub Berman, członek Biura Politycznego KC PPR, podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów, odpowiedzialny z ramienia Prezydium Rządu za pracę wszystkich ogniw frontu propagandowego, od początków ich powstania w Polsce Ludowej;

2. Wydziału Prasowego, sprawującego nadzór nad sprawami organizacyjno-formalnymi wydawnictw prasowych, ustalającego nakłady, formaty, objętości gazet i czasopism, przeprowadzającego oceny prasy wychodzącej w kraju pod kątem zgodności zawartych w nich treści z platformą polityczną stronnictw demokratycznych oraz kierunkami propagandy wyznaczanymi przez rząd i Ministerstwo IiP;

3. Wydziału Technicznego z trzema referatami: a) kolportażowym, b) spraw drukarskich, c) spraw papierniczych. Sprawował on nadzór nad całym systemem upowszechniania prasy, zarządzał zakładami poligraficznymi przejętymi pod zarząd państwowy, nadzorując jednocześnie pozostałe: spółdzielcze, prywatne, a także będące w użytkowaniu organizacji społecznych, organów administracji państwowej, stowarzyszeń i związków wyznaniowych, zabezpieczał i przydzielał papier drukarski. W okresie maj—czerwiec 1945 r. Referat Papierniczy przekształcony został w Centralne Biuro Gospodarki Papierem, które nadal pozostało w strukturze Ministerstwa IiP na prawach samodzielnego departamentu¹⁸. Z dniem 8 czerwca tegoż roku powołano również Centralny Zarząd Polskich Zakładów Graficznych, który przejął od Referatu ds. Drukarskich zarządzanie państwowymi zakładami poligraficznymi i kontrolę nad pozostałymi. Ministerstwo IiP zachowało jednak nad nim i całą bazą poligraficzną ogólny nadzór — tak jak nad działalnością innych samodzielnych pionów (np. Polskim Radiem czy Filmem) w zakresie organizacyjno-administracyjnym i finansowym¹⁹.

¹⁸ Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów z I połowy 1945, AAN, Prezydium RM, sygn. 2; plany pracy MIiP na III, IV, V 1945, tamże, MIiP, sygn. 128, mikr. 28030, k. 2, 5—6, 8—9; sprawozdanie MIiP z działalności za V i VI 1945, tamże, sygn. 129, k. 20—21; relacje J. Baumrittera, S. Matuszewskiego i J. Bermana (w moim posiadaniu).

¹⁹ Zarządzenie przewodniczącego KERM z 8 VI 1945, wyd. w porozumieniu z ministrami: informacji i propagandy oraz skarbu, Dz. U. MIiP nr 1, 1945.

Terenowe urzędy informacji i propagandy były, z jednej strony, jednostkami dyspozycyjnymi wobec Resortu IiP, obsługiwanymi przez niego pod względem kadrowym i w większości finansowym, z drugiej zaś posiadały status wydziałów i referatów administracji ogólnej, będąc jej podporządkowane służbowo i organizacyjnie. Te zasady podwójnego podporządkowania wywoływały wiele antagonizmów i nieporozumień. W końcu grudnia 1944 r. PKWN podjął decyzję o przekształceniu owych wydziałów i referatów w organy niezespolone, niezależne od administracji ogólnej, tak jak np. urzędy celne, bezpieczeństwa, ziemskie. Status ich został szczegółowo określony w rozporządzeniu ministra informacji i propagandy z 1 marca 1945 r., wydanym w porozumieniu z ministrem administracji publicznej. Zgodnie z jego postanowieniami organami Ministerstwa IiP w terenie były wojewódzkie urzędy informacji i propagandy (WUIiP) oraz powiatowe i miejskie oddziały informacji i propagandy (POIiP, MOIiP), które „kierują na terenie swego działania instytucjami i ośrodkami propagandy masowej oraz sprawują nad nimi nadzór i kontrolę”²⁰.

W strukturach organizacyjnych wojewódzkich urzędów informacji i propagandy utworzone zostały wydziały informacyjno-prasowe zajmujące się zagadnieniami prasy w skali województw. Składały się one z trzech referatów mających swoje odpowiedniki w wydziałach Departamentu Informacyjno-Prasowego Ministerstwa IiP: informacyjnego: prasowego, technicznego. Ponadto, wzorem centrali, w WUIiP powoływano specjalne referaty zajmujące się wydawaniem gazet i czasopism. We wrześniu 1944 r., kiedy wydawnictwo „Rzeczpospolita” z dziennikiem o tej samej nazwie stanowiły integralną część Wydziału Informacyjno-Prasowego Resortu IiP, w WUIiP w Białymstoku powstała „Redakcja Jedności Narodowej”. W lutym 1945 r. powołano redakcję „Głosu Wielkopolskiego” w WUIiP w Poznaniu. Redakcje pism powstały też w WUIiP w Rzeszowie i innych miastach. Statut organizacyjny WUIiP w Kielcach do zadań Wydziału Informacyjno-Prasowego zaliczył: „udzielanie zezwoleń na druk gazet, prowadzenie własnych gazet”. Wydawcami dziesiątek różnych tytułów pism stały się też powiatowe oddziały informacji i propagandy²¹.

W zamierzeniach Resortu i Ministerstwa IiP było stworzenie w swoich terenowych strukturach organizacyjnych wydawnictw prasowych o charakterze pozapartyjnym, tzw. rządowych. Możliwość realizacji tej

²⁰ Protokół z pierwszej ogólnopolskiej konferencji wojewódzkich i powiatowych kierowników propagandy 28—30 XII 1944, k. 30; Dz.U. RP nr 30, 1945, poz. 32.

²¹ Pismo wojewody kieleckiego do WUIiP w Kielcach z 15 V 1945. Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: WAP Kielce), WUIiP, sygn. 140; J. Myśliński, *Bibliografia prasy polskiej w latach 1944—1948*, Warszawa 1966; Krawczyk, *op. cit.*, s. 224—228.

koncepcji została już zachwiana z chwilą wyodrębnienia z Wydziału Informacyjno-Propagandowego Resortu IiP „Rzeczypospolitej” i zorganizowania „Czytelnika” przez J. Borejszę, który zmierzał ponadto do tworzenia i wydawania pism pozapartyjnych. Na tym samym więc obszarze działania powstał nowy wydawca, konkurencyjny dla urzędów informacji i propagandy.

Brak wyspecjalizowanych instytucji zajmujących się poligrafią włączył do praktycznych działań WUiP wszystkie sprawy związane z przejmowaniem przez państwo bazy poligraficznej. Komórki techniczne usytuowane w wydziałach informacyjno-prasowych ewidencjonowały, uruchamiały i zaopatrywały w surowce zakłady drukarskie, które dopiero 8 czerwca 1945 r. przejął Centralny Zarząd Polskich Zakładów Graficznych. Wojewódzkie urzędy informacji i propagandy w Olsztynie i Rzeszowie przekształciły drukarnie przejęte przez nie pod zarząd państwowy we własne przedsiębiorstwa, a z dochodów uzyskiwanych w drukarniach i redakcjach pism pokrywano przez jakiś czas wydatki związane z działalnością tych urzędów²². Uchwała KRN z 31 grudnia 1944 r. o powołaniu Ministerstwa IiP włączyła w zakres działania urzędów informacji i propagandy gospodarkę papierem drukarskim, który zgodnie z rozporządzeniem szefa Biura Ekonomicznego PKWN zaliczony został do grupy artykułów przemysłowych objętych obowiązkiem świadczeń rzeczowych²³. Sprawując nadzór nad upowszechnieniem prasy, urzędy z konieczności stały się też — wraz z poszczególnymi wydawcami prasowymi, „Czytelnikiem”, różnymi instytucjami i organizacjami oraz osobami prywatnymi — poważnym kolporterem gazet i czasopism²⁴.

W powiatowych oddziałach informacji i propagandy prasową działalnością wydawniczą, sprawami poligrafii i kolportażu zajmowały się referaty propagandy masowej i techniczne. Niektóre POIiP posiadały

²² Sprawozdanie WUiP w Rzeszowie z 11 V 1945, AAN, MIiP, sygn. 439, mikr. 28341, k. 4, 98; opinia MIiP dotycząca zadłużenia WUiP w Olsztynie w Urzędzie Skarbowym, tamże, sygn. 69, mikr. 27977, k. 289; polecenie nr 5 ministra IiP z 17 XII 1945, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Białymstoku (dalej: WAP Białystok), WUiP, sygn. 1; E. Misiło, *Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy w Olsztynie*, „Komunikaty Warmińsko-Mazurskie”, 1981, nr 1, s. 58.

²³ Zarządzenie szefa Biura Ekonomicznego PKWN z 5 XII 1944, wyd. w porozumieniu z ministrem IiP, AAN, MIiP, sygn. 74a, mikr. 27983, k. 9, Dz. U. MIiP nr 1, 1945. O zakresie działania MIiP zob. także S. Kuśmierski, *Propaganda polityczna PPR w latach 1944—1948*, Warszawa 1976, s. 208—210.

²⁴ W woj. rzeszowskim kolportażem zajmowały się do 22 I 1945 urzędy iip oraz referat kolportażowy w Starostwie Powiatowym w Rzeszowie. Sprawozdanie WUiP w Rzeszowie za okres 1—28 I 1945, AAN, MIiP, sygn. 433, mikr. 28335, k. 11; sprawozdanie MIiP z działalności urzędów wojewódzkich za X 1945, tamże, sygn. 141, mikr. 28043, k. 10, 17—19, 28, 33; kwestionariusz sprawozdawczy WUiP w Lublinie za VIII—IX 1945, tamże, sygn. 28177, k. 23—24; Misiło, *op. cit.*, s. 63.

również przedsiębiorstwa drukarskie, jak np. w Krakowskiem, na Śląsku i Pomorzu Zachodnim, oraz specjalne referaty informacyjno-prasowe lub prasowe²⁵. O ostatecznym ich kształcie organizacyjnym decydowały takie czynniki, jak wielkość bazy poligraficznej oraz liczebność i aktywność miejscowego środowiska dziennikarskiego. Podobne struktury miały miejskie oddziały informacji i propagandy.

Mechanizm rekrutacji kadr organizatorów aparatu informacji i propagandy oraz jego wydziałów informacyjno-prasowych był dość otwarty dla członków wszystkich partii politycznych, bezpartyjnych i ludzi różnych zawodów, głównie jednak humanistów. Organizatorami WUIiP byli: w Białymstoku — Franciszek Lorek, członek tamtejszego Komitetu Obwodowego PPR; w Rzeszowie — Julian Przyboś, poeta, bezpartyjny; w Krakowie — Irena Pancierz-Grabowska, absolwentka UJK we Lwowie, i Adam Polewka, pisarz, członek PPR, poseł do KRN z ramienia środowiska literackiego; w Katowicach — W. Stahl, oficer I Armii WP, przedwojenny polonista i działacz Chrześcijańskiej Demokracji na Górnym Śląsku; w Poznaniu i Szczecinie — Józef Pawłowski, oficer WP, związany z dziennikarstwem; w Olsztynie — Marian Polański, szef przybyłej z Warszawy grupy operacyjnej, później zaś Jan Dzunza Dębski, miejscowy działacz PPS; we Wrocławiu — Kazimierz Nowak, nauczyciel. Pionami informacyjno-prasowymi WUIiP kierowali: w Białymstoku — Regina Rasińska, działaczka PPR, a po niej Władysław Janiszewski, członek Prezydium Zarządu Wojewódzkiego SD; w Krakowie — mgr Marian Sikora i Adam Cyprian, bezpartyjni; w Gdańsku — Tadeusz Jakubowicz, pisarz i dziennikarz; w Rzeszowie — Zbigniew Janowski, prawnik, działacz SD, i ks. prof. Jan Piertuszko; w Poznaniu — Oktawian Misiurewicz, bezpartyjny; w Szczecinie — Edmund Grzybowski, dziennikarz, członek PPR; we Wrocławiu — Zofia Łukowska, z wykształcenia psycholog, więźniarka Ravensbrück.

Koncepcja przekazania spraw prasowych Resortowi Informacji i Propagandy miała wielu przeciwników. Należałoby do nich zaliczyć przede wszystkim tych, którzy w ogóle byli jej przeciwni z pozycji zwalczających wszelkie przejawy umacniania się PKWN i Rządu Tymczasowego, zaniepokojonych włączaniem się prasy w realizację tego procesu. Grupa druga, forsująca inną koncepcję usytuowania i podporządkowania aparatu nadzoru i kontroli prasy, była znacznie zróżnicowana. Resort (Ministerstwo) Administracji Publicznej i część kierowników terenowej administracji ogólnej, powołując się na przedwojenne przepisy, stali na stanowisku, że do nadzoru i kontroli prasy powołany jest ich aparat,

²⁵ Polecenie nr 5 ministra IiP z 17 XII 1945, WAP Białystok, WUIiP, sygn. 1; sprawozdanie WUIiP w Poznaniu za VI 1945, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: WAP Poznań), WUIiP, sygn. 3, s. 31—34; sprawozdanie POIiP w Brzozowie, woj. rzeszowskie, i Wyrzysku, woj. pomorskie, AAN, MIiP, sygn. 433 i 364, mikr. 28335 i 28266, k. 58 i 1—2.

a nie urzędy informacji i propagandy²⁶. Opieranie się na dawnych uprawnieniach podyktowane było nie tyle czystym formalizmem, ile dążeniem tegoż resortu, wojewodów, prezydentów i starostów do umocnienia pozycji reprezentowanych przez nich sił politycznych za pośrednictwem kontroli nad „czwartą władzą” w państwie.

Kierownicy administracji ogólnej początkowo zakładali, że podwójny stan podporządkowania urzędów informacji i propagandy jest przejściowy, tymczasowy i rozstrzygnięty zostanie na ich korzyść, stwarzając sytuację analogiczną jak w okresie międzywojennym. Rozporządzenie ministra IiP z 1 marca 1945 r., wydane w porozumieniu z ministrem AP, o wydzieleniu urzędów informacji i propagandy ze struktur administracji ogólnej formalnie rozstrzygnęło spór kompetencyjny i wydawało się, że został on definitywnie zamknięty. Tymczasem w kwietniu 1945 r. prezydent Warszawy Stanisław Tołwiński, działacz RPPS i następnie PPR, włączył ten niezespolony urząd w strukturę Zarządu Miejskiego. Jeszcze przez dłuższy czas na obszarach Polski — zwłaszcza zachodniej — dość powszechnie traktowano urzędy informacji i propagandy jako integralne części administracji ogólnej. W przypadkach niepodporządkowania się tworzone — na ogół we współpracy z przedstawicielami „Czytelnika”, kierowanego przez eksponowanego działacza PPR — nowe, które dublowały istniejące. Czynnikiem poważnie ułatwiającym takie działania był fakt, że urzędy informacji i propagandy na ziemiach zachodnich początkowo finansowane były z budżetów pełnomocników rządu²⁷.

Starostowie powiatowi na Śląsku nadal podejmowali decyzje kadrowe w urzędach informacji i propagandy, wkraczali w ich kompetencje, kontrolowali i zlecali zadania własne. Na Pomorzu Zachodnim przedstawiciel „Czytelnika” utworzył odrębny Wydział Informacji i Propagandy przy Biurze Pełnomocnika Rządu, który nie uznawał Okręgowego Urzędu IiP i podejmował prace w zakresie jego działania. Próby przejęcia zadań WUIiP podejmowane były we Wrocławiu przez Mieczysława Wionczka, przedstawiciela „Czytelnika”, kierownika Wydziału Informacji i Propagandy przy tamtejszym Biurze Pełnomocnika Rządu. Symptomy podobnych tendencji zaobserwowano również w Olsztynie²⁸.

²⁶ Opinia radcy prawnego MIiP adw. B. Guzka, AAN, MIiP, sygn. 69, k. 307; M. Kafel, *Prawo prasowe i niektóre zadania prawne w zawodzie dziennikarskim* (wykład wygłaszany na kursach dziennikarskich w 1948 — na prawach rękopisu, biblioteka ZG SDP).

²⁷ Krawczyk, *op. cit.*, s. 60—61; pismo Okręgowego Urzędu IiP Pomorze Zachodnie do MIiP z IX 1945, AAN, MIiP, sygn. 448, mikr. 28350, k. 2—4.

²⁸ Tamże, k. 2—4; notatka MIiP dla wicepremiera W. Gomółki z X 1945, tamże, k. 11; pismo kierownika POIiP w Bielsku do WUIiP w Katowicach z 13 IV 1945, tamże, sygn. 19, mikr. 27927, k. 8—9; sprawozdanie UIiP we Wrocławiu za okres 12 V — 9 VI 1945, tamże, sygn. 548, k. 20; F. Wojnowski, *Warmia i Mazury w latach 1945—1947, kształtowanie się stosunków politycznych*, Olsztyn

Te wspólne działania przedstawicieli administracji i „Czytelnika” były przedłużeniem i przerzuceniem w teren, zwłaszcza na ziemie odzyskane, kontrowersji, jakie występowały wśród czołowych działaczy PPR i PPS na temat zadań Resortu IiP już w sierpniu 1944 r.²⁹

W większości województw zrezygnowano jednak w okresie Rządu Tymczasowego z tworzenia urzędów informacji i propagandy organizacyjnie nie podporządkowanych Ministerstwu IiP na rzecz działań zmierzających do ukształtowania w urzędach wojewódzkich takich struktur, które dałyby możliwość przynajmniej pewnego oddziaływania na prasę i pozostawiłyby problem otwarty w przyszłość. Wychodziło temu na przeciw zarządzenie ministra administracji publicznej z maja 1945 r. o utworzeniu w Wydziale Społeczno-Politycznym Departamentu II Ministerstwa AP Referatu Prasowego. W tym samym czasie Ministerstwo AP wydało też ogólnik nakładający na wojewodów i starostów obowiązek zamieszczania w miesięcznych sprawozdaniach sytuacyjnych charakterystyki „propagandy i prasy” oraz „wykazów czasopism”³⁰. W praktyce oznaczało to wejście administracji ogólnej w kompetencje niespolonych urzędów informacji i propagandy, dublowanie bądź przechwycenie części ich zadań, wynikających z kontrolnych i nadzorczych funkcji wobec prasy.

W maju 1945 r. wojewoda pomorski powołał w Wydziale Społeczno-Politycznym UW Oddział Prasowy, zajmujący się oceną prasy, organizowaniem konferencji prasowych, wydawaniem biuletynu informacyjnego dla prasy i prowadzeniem wykazów czasopism. W starostwach powiatowych i urzędach prezydenckich miast wydzielonych tegoż województwa powoływano następnie referaty prasowe, które miały spełniać funkcje służby sprawozdawczej z działalności partii politycznych, organizacji społecznych i instytucji³¹. Projekt statutu Wydziału Społeczno-Politycznego Gdańskiego UW przewidywał utworzenie referatu zajmu-

1968, s. 72. O przechwytywaniu przez „Czytelnika” kompetencji urzędów informacji i propagandy wspomina Krawczyk, *op. cit.*, s. 38.

²⁹ Koncepcji Matuszewskiego, zakładającej stworzenie z Resortu IiP scentralizowanego aparatu zarządzającego wszystkimi środkami masowej komunikacji społecznej, przeciwstawili się na pierwszym zebraniu organizacyjnym Resortu IiP J. Borejsza, J. Putrament i W. Billing — działacze PPR. Protokół z tegoż posiedzenia z 24 VIII 1944, AAN, PKWN, sygn. XVI/2, k. 11—13.

³⁰ Zarządzenie wewnętrzne nr 6 ministra AP, AAN, MAP, sygn. 716, mikr. B-1735, k. 1—2; okólnik Ministerstwa AP z 26 V 1945, tamże, sygn. 47, mikr. B-738, k. 3; schemat (wzór) miesięcznych sprawozdań sytuacyjnych starostw, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: WAP Bydgoszcz), UWP, sygn. 570, s. 5.

³¹ Sprawozdanie Oddziału Prasowego UW w Bydgoszczy za VI i VII 1945, WAP Bydgoszcz, UWP, sygn. 847, s. 1—5; korespondencja starostw powiatowych, m.in. w Lipnie, Tucholi i Włocławku, z UW w Bydgoszczy z IX 1945, tamże, sygn. 845.

jącego się m.in. sprawami prasowymi o charakterze ogólnym i „nadzorem prasowym”. W późniejszej decyzji o jego powołaniu wojewoda gdański polecił mu organizowanie wszelkich kontaktów i cotygodniowych konferencji dla miejscowej prasy⁸². Jeden z pierwszych projektów statutu organizacyjnego UW Poznańskiego zaliczył do zakresu działania Wydziału Społeczno-Politycznego „sprawy prasowe w porozumieniu z WUiP”. Podobne rozwiązania brano pod uwagę w Krakowie, gdzie przedstawiciele UW przeprowadzili z kierownictwem Wydziału Informacyjno-Prasowego WUiP kilka konferencji mających na celu „uzgodnienie poglądów na sprawy prasowe i wytyczenie wspólnej linii postępowania w stosunku do instytucji i prasy miejscowej”⁸³.

Tym posunięciom organizacyjnym i próbom decydowania czy współdecydowania w kwestiach prasowych towarzyszył konsekwentnie upowszechniony pogląd, że wojewodowie są nadal przedstawicielami rządu na obszarach województw i mają uprawnienia do kontroli i nadzoru prasowego. Równocześnie potwierdzono i puszczono w obieg informację o tymczasowości nowych w strukturze administracji państwowej organów prasowych usytuowanych w niezespólnych urzędach i.p. ich nieuchronnej decentralizacji i włączeniu w skład urzędów wojewódzkich i starostw. Jak się wydaje, spośród wielu urzędów powstałych po 1944 r., na rzecz których ograniczony został, w porównaniu do okresu międzywojennego, zakres kompetencji administracji ogólnej (jak np. na rzecz urzędów ziemskich czy urzędów bezpieczeństwa w sprawach ruchu przygranicznego), administracja ta najtrudniej godziła się z utratą kontroli i nadzoru prasowego. Trwająca walka o panowanie nad prasą potwierdzała dużą jej rolę i znaczenie w systemie sprawowania władzy.

W czasie gdy trwały spory kompetencyjne Resortu i Ministerstwa i.p. z administracją ogólną, kiedy każde z nich budowało własny aparat prasowy, narodził się nowy ośrodek sprawowania kontroli i nadzoru prasowego. Tymczasowe rozporządzenie ministra bezpieczeństwa publicznego, wydane 19 stycznia 1945 r. w Lublinie, powołało do życia Centralne Biuro Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (CBKPPiW) przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. Rozporządzenie owo zastrzegło dla nowo powołanego Biura prawo wydawania zezwoleń na ukazywanie się pism oraz cenzurę ich treści⁸⁴.

⁸² Sprawozdanie wojewody gdańskiego za IX 1945, AAN, MAP, sygn. 51, mikr. B-742, k. 17; zarządzenie wojewody gdańskiego z [IX] 1945, tamże, sygn. 30, k. 13.

⁸³ Projekt statutu organizacyjnego Urzędu Wojewódzkiego Poznańskiego z [V] 1945, WAP Poznań, UWP, sygn. 250, s. 168—170, 250; sprawozdanie z prac wykonywanych w Wydziale Informacyjno-Prasowym WUiP w Krakowie w IV 1945, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Krakowie (dalej: WAP Kraków), WUiP, sygn. 4.

⁸⁴ Na dokument ten powołuje się H. Zawrzykraj, *Prasa krakowska po wyzwoleniu miasta w 1945 roku*, RHCP, t. IX: 1970, z. 4, s. 530. Niestety, w wy-

Wydaje się, że co do takiego organizacyjnego usytuowania i podporządkowania aparatu prasowego w organach administracji państwowej nie było jednolitych poglądów wśród członków rządu i kierownictw partii politycznych ani też ich jednoznacznie zdecydowanego, pozbawionego wahań i znaków zapytania stanowiska. Przejęcie kontroli prasy przez Ministerstwo BP zbiegło się w czasie z propozycją Komitetu Politycznego Prezydium Rady Ministrów z 16 stycznia 1945 r., aby S. Matuszewskiego — ministra informacji i propagandy — oddelegować w teren do organizowania administracji państwowej w Krakowie³⁵. Dodajmy, że nieco wcześniej, w końcu 1944 r., PKWN zatwierdził działalność komórek kontroli prasy w strukturach organizacyjnych Resortu IiP. Pełne kompetencje Ministerstwa IiP w sprawach prasowych potwierdziła też uchwała KRN z 31 grudnia 1945 r.³⁶ Kilka tygodni później rząd przyjął do wiadomości wydzielenie z Ministerstwa IiP kontroli prasy, którą przejął nowo powołany organ, wchodzący w skład Ministerstwa BP. Powstaje pytanie: jakie przesłanki zadecydowały o takim rozwiązaniu?

Odmienne koncepcje i spory na tle podporządkowania kontroli prasy między Resortem IiP a administracją ogólną w okresie działań wojennych, wysokiej aktywności nielegalnych organizacji i istnienia podziemia zbrojnego rodziły trudności m.in. w wypracowywaniu i stosowaniu jednolitych zasad w polityce prasowej. Ważne też były ustalenia, czy wnioskodawca starający się o wydanie zezwolenia na ukazywanie się pisma nie prowadził przeciwko ustrojowi i rządowi działalności, w której wykorzystalby również tak istotny instrument oddziaływania, jakim jest prasa. Te przesłanki przemawiały za podporządkowaniem kontroli prasy scentralizowanemu aparatowi, który był przygotowany do działań w warunkach szczególnych. Jeśli jednak uwzględnimy, że istniała wojenna cenzura korespondencji, której w pasach przyfrontowych podlegała również prasa³⁷, to nie jest zbyt przekonujące, aby cywilny aparat kontroli prasy zastępowany był przez Ministerstwo BP. Wydaje się, że obok rzeczywiście skomplikowanej sytuacji wewnętrzzopolitycznej

mienionych przez nią teczkach nie ma owego rozporządzenia. Nie zachował się też w innych archiwach. Główne postanowienia dokumentu, podawane przez autorkę, potwierdzają pierwsi pracownicy organów kontroli prasy, a m.in. b. wicedyrektor GUKPPIW Tadeusz Karpowski (jego relacja w moim posiadaniu).

³⁵ Protokoły z posiedzeń Komitetu Politycznego Rady Ministrów z 16 I i Rady Ministrów z 17 I 1945, AAN, Prezydium RM, sygn. 2, s. 15—18.

³⁶ Załącznik do rozporządzenia PKWN z 27 XII 1944 w sprawie ustalenia grup uposażeń do tabeli stanowisk we władzach, urządach i instytucjach państwowych, AAN, MIIiP, sygn. 74a, k. 8; Dz. U. RP nr 19, 1944, poz. 99.

³⁷ Konfiskata „Gazety Mazowieckiej”, ukazującej się w Otwocku, dokonana została w IX 1944 przez cenzurę wojenną, Myśliński, *Z działalności Resortu IiP...*, s. 157. Sprawowała ona również kontrolę prasy krakowskiej w III 1945 — sprawozdanie WUIiP w Krakowie za czas do 10 III 1945, WAP Kraków, WUIiP, sygn. 4.

w kraju na podjęcie tej decyzji wpłynęła w jakimś stopniu nieufność wobec kadry w wydziałach informacyjno-prasowych urzędów informacji i propagandy, w których wydawano zezwolenia i cenzurowano treści czasopism. Kadra ta, opierająca się na szerokiej bazie społecznej, stanowiła mozaikę ideowo-polityczną zbliżoną do niemałej przecież amplitudy rozbicia, różnorodności stanowisk i poglądów na poszczególne zagadnienia polityczne (w tym rolę Resortu IiP) w partiach, które wyłoniły PKWN i Rząd Tymczasowy, organizacjach społecznych i środowiskach. I to mogło niepokoić grupy sekciarskie. Odnosząc się z dużą dozą nieufności do zasad frontu narodowego, ich przedstawiciele próbowali narzucić niepartnerski układ w stosunkach z koalicyjnymi partiami demokratycznymi. Przywiązywali też zbyt dużą wagę do środków administracyjnych, jako metod rozwiązywania problemów w okresie toczącej się walki politycznej³⁸. Wydaje się jednak, że grupy sekciarskie miały znaczne wpływy, skoro wiele ważkich argumentów przemawiało przeciwko powołaniu CBKPPiW przy Ministerstwie BP: konieczność stworzenia atmosfery dla pełnego, wolnego od autocenzury i w tym sensie nieskrępowanego zaangażowania prasy i dziennikarzy w procesie przemian społeczno-ustrojowych³⁹; wykorzystywanie faktu podporządkowania kontroli prasy urzędowi bezpieczeństwa przez krajowe i zagraniczne ośrodki informacji przeciwko rządowi, zabiegającemu o tak potrzebny mu prestiż i prawnomierzynarodowe uznanie; ograniczenie do minimum kontroli przedstawicielskiej i społecznej nad decyzjami w sprawie reglamentacji informacji, a także udzielania zezwoleń na ukazywanie się pism, ich druk i rozpowszechnianie; formalnoprawny aspekt ograniczenia kompetencji Ministerstwa IiP, czyli ominięcie postanowień dekretu PKWN i uchwały KRN, które regulowały sprawy prasowe, przez ministra BP S. Radkiewicza. Ta-

³⁸ Ujawniające się tendencje sekciarskie poddane zostały krytyce w referacie sekretarza generalnego KC PPR W. Gomułki, wygłoszonym na plenum KC 20—21 V 1945, oraz w podjętej na nim uchwale w sprawach politycznych. K. Ćwik, *Problemy współdziałania PPR i PPS w województwie krakowskim 1945—1948*, Kraków 1974, s. 59—61; Z. Kozik, *Partie i stronnictwa polityczne w Krakowskim 1945—1947*, Kraków 1975, s. 43—45.

³⁹ Wydaje się, że głównie autocenzura wpłynęła na ukształtowanie się oficjalnego charakteru propagandy i ograniczenie zakresu podejmowanej problematyki, która żywo interesowała społeczeństwo. J. Putrament, naczelny redaktor „Dziennika Polskiego”, zwracał uwagę na nieelastyczność propagandy i istnienie obszarów tematycznych pomijanych milczeniem. Listy i anonimy napływające do redakcji „Dziennika Polskiego” zaliczały do tematów tabu m.in. sprawy AK, obsadzania niektórych urzędów przez obywateli polskich pochodzenia żydowskiego, cenzury — pismo J. Putramenta do Wydziału Propagandy KC PPR z 12 VII 1945, Centralne Archiwum KC PZPR, sygn. 295-X-24. Na podstawie zachowanych i udostępnionych dokumentów można twierdzić, że CBKPPiW nie miało tego typu formalnych zakazów, które mogły być — jeśli funkcjonowały — wytworem właśnie autocenzury.

kie rozwiązanie mogło mieć jakiś wpływ na negocjacje lub lekceważące postawy społeczne wobec wprowadzanego porządku prawnego, których ukształtowaniem i utrwaleniem zainteresowane były ośrodki nieprzyjazne Rządowi Tymczasowemu.

Część członków rządu, z ministrem Matuszewskim, świadoma społeczno-politycznych skutków, jakie może zrodzić problem podporządkowania kontroli prasy, broniła kompetencji Ministerstwa IiP. W marcu i kwietniu 1945 r. S. Matuszewski przedłożył Radzie Ministrów projekt dekretów o utworzeniu CBKPPiW. Miały one charakter kompromisowy, zakładając, że Centralne Biuro Kontroli Prasy funkcjonować będzie poza strukturami organizacyjnymi Ministerstwa IiP i Ministerstwa BP. Projekt z kwietnia 1945 r. potwierdzał zasadnicze kompetencje Ministerstwa IiP w sprawach prasowych i równocześnie przewidywał znaczny wpływ Ministerstwa BP na te aspekty działalności prasowej, które były związane z bezpieczeństwem państwa. Artykuł 5 tegoż projektu stwierdzał, że zezwolenia na wydawanie czasopism wydaje dyrektor CBKPPiW, w porozumieniu z dyrektorem Departamentu Informacyjno-Prasowego Ministerstwa IiP. Natomiast „na odmowę zezwolenia służy zażalenie do ministra bezpieczeństwa publicznego, który je rozstrzyga w porozumieniu z Ministerstwem IiP”. Rada Ministrów nie podjęła merytorycznej dyskusji nad tymi projektami. Zostały one zdjęte z porządku obrad na wniosek przedstawicieli Biura Prawnego Prezydium RM i Edwarda Ochaba, działacza PPR, reprezentującego Ministerstwo Administracji Publicznej. Warto odnotować, że na temat projektów dekretów nie zabierał głosu przedstawiciel Ministerstwa BP⁴⁰.

Problem kontroli i nadzoru prasowego nie został więc rozstrzygnięty przez rząd. Chciały je sprawować oba resorty: Ministerstwo IiP i Ministerstwo BP. Na tle sporów kompetencyjnych i podwójnej praktyki rozdziły się także konflikty w terenie. WUIiP w Krakowie w sprawozdaniu do swojej centrali za miesiąc marzec 1945 r. pisał: „Jeśli chodzi o kwestie cenzury i nadzoru nad wydawnictwami, to kwestia ta nie została dotychczas uregulowana, a właściwie rozgraniczona, między MIiP a MBP, wskutek czego zachodzą kolizje co do kompetencji między tutejszym Działem Prasowym a Wojewódzkim Urzędem Kontroli Prasy”⁴¹. Stosunek WUIiP oraz Wydziału Kultury i Sztuki UW w Kielcach był bardziej nieprzejednany, wręcz „wrogi”, i „ujawniał się w oczernianiu” pracowników CBKPPiW przy MBP⁴². Tenże WUIiP nie przyjął do wia-

⁴⁰ Protokoły z posiedzeń Rady Ministrów z 14 III i 24 IV 1945 oraz projekt dekretu o utworzeniu CBKPPiW, AAN, Prezydium RM, sygn. 2, s. 151, 290, 306—308. Na maszynopisie projektu dekretu znajduje się ręczny dopisek, że powołuje się CBKPPiW „przy Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego”.

⁴¹ Sprawozdanie WUIiP w Krakowie za III 1945, WAP Kraków, WUIiP, sygn. 4.

⁴² Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli

domości, że Centralne Biuro Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk przy MBP włączyło do swoich kompetencji udzielanie zezwoleń na ukazywanie się gazet i czasopism, oraz potwierdził własne uprawnienia w tym zakresie w statucie organizacyjnym. Całkowicie nie rezygnował też z cenzury pism. Jej sprawowanie „współ z innymi powołanymi do tego organami” uważał za swój statutowy obowiązek⁴³. Problem istnienia dwóch państwowych ośrodków wydających zezwolenia na ukazywanie się gazet i czasopism występował w okresie Rządu Tymczasowego w wielu regionach kraju. Dyrektor Departamentu Informacyjno-Prasowego w Ministerstwie IiP w piśmie z 26 lipca 1945 r. skierowanym do wszystkich naczelników WUiP podkreślał — a z kontekstu wynikało że nie po raz pierwszy — iż nie są oni uprawnieni do wydawania zezwoleń na ukazywanie się jakichkolwiek tytułów⁴⁴.

Wydaje się, że kierownictwo CBKPPiW opowiadało się raczej za wprowadzeniem w życie koncepcji Ministerstwa IiP, która zakładała usytuowanie kontroli prasy poza organizacyjną strukturą Ministerstwa BP oraz merytoryczne powiązanie z Ministerstwem IiP. Chodziło o to, aby w odbiorze społecznym nie utożsamiano cenzury z Ministerstwem BP. Szef Urzędu Kontroli Prasy Tadeusz Zabłudowski zalecał placówkom terenowym, aby lokale kontroli prasy nie mieściły się w siedzibach urzędów bezpieczeństwa, a wykorzystywały pomieszczenia biurowe urzędów informacji i propagandy. Zalecano również ograniczenie zakresu współpracy. I tak np. WBKPPiW w Lublinie informowało zwierzchników, że odbywa się ona z WUBP „na gruncie urzędowym i gospodarczym”, tj. w zakresie wymiany oficjalnych informacji na temat prasy oraz rozwiązywania spraw pracowniczych związanych z opieką lekarską i aprowizacyjną. W podobnych płaszczyznach przebiegała ograniczona współpraca w Poznaniu⁴⁵.

Stanowisko Ministerstwa IiP i jego urzędów terenowych wpłynęło na zahamowanie przejęcia całej kontroli i nadzoru przez CBKPPiW przy Ministerstwie BP. Jednak wiosną 1945 r. przejęło ono cenzurę prasy, łącznie z kontrolą bazy poligraficznej i wydawaniem zezwoleń, wprowadzając równocześnie scentralizowany tryb ich uzyskiwania na wszystkie nowe tytuły ogólnokrajowe i terenowe. W kompetencjach Ministerstwa IiP pozostało tylko prawo zatwierdzania nakładów i objętości⁴⁶.

prasy z 23—25 V 1945, wystąpienie T. Zabłudowskiego, Centralne Archiwum KC PZPR, materiały GUKPPiW.

⁴³ Pismo wojewody kieleckiego do WUiP w Kielcach z 15 V 1945, WAP Kielce, WUiP, sygn. 140.

⁴⁴ Pismo dyrektora Departamentu I—P MIIP do naczelnika WUiP w Krakowie z 26 VII 1945, WAP Kraków, WUiP, sygn. 47.

⁴⁵ Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy z 23—25 V 1945; sprawozdanie roczne Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (dalej: WUKPPiW) w Poznaniu VI 1945 — VI 1946, WAP Poznań, WUKPPiW, sygn. 20, s. 51.

O ile w okresie międzywojennym, w okresie istnienia PKWN i pierwszych tygodniach Rządu Tymczasowego decyzje prasowe były w ręku jednego resortu — mimo oporów administracji ogólnej — to w drugiej dekadzie stycznia 1945 r. dokonany został niespójny podział kompetencji między Ministerstwo IiP a nowo powołane CBKPPiW przy Ministerstwie BP. Z braku jednolitej koncepcji rządu co do kształtu i podporządkowania organów kontroli prasy powstała w konsekwencji swoista dwuwładza w kwestiach prasowych, struktury, które już w podziale zadań zdradzały znamiona nietrwałości. Zapowiadały one dalszą reorganizację aparatu nadzoru i kontroli prasy, konieczną dla sprawnego funkcjonowania jego i całej prasy, tym bardziej że krzepły organizacyjnie komórki prasowe w organach administracji ogólnej — trzeciego pretendenta do sprawowania kontroli nad prasą.

Na dyrektora-organizatora CBKPPiW przy Ministerstwie BP prezes Rady Ministrów powołał Tadeusza Zabłudowskiego, członka centralnej grupy ideologiczno-propagandowej KC PPR. Merytoryczna kadra Biura i jego agend terenowych reprezentowała dość wysoki poziom przygotowania ogólnozawodowego, rekrutując się w znacznej części ze środowisk dziennikarskiego i twórczego. Biura kontroli prasy organizowali bądź byli ich pierwszymi pracownikami: w Rzeszowie — Tadeusz Karpowski, absolwent prawa UW, redaktor pierwszej gazety w wyzwolonym Przemysłu; w Krakowie — Roman Szydłowski, współpracownik miejscowej prasy; w Katowicach — dr F. Bałowski; w Bydgoszczy — dr E. Wojnowski i red. Aleksander Masiewicki; w Ponaniu — poeta Tadeusz Fangrat; we Wrocławiu — mgr Maria Cofka; w Kielcach (Radomiu) — Mieczysław Manelli, współpracownik radomskiej prasy⁴⁷. Ogółem w 1945 r. w organach kontroli prasy pracowało 51 osób z wyższym wykształceniem, z czego 17 w centrali i 34 w terenie⁴⁸. Część tych, którzy zostali zatrudnieni przypadkowo, nie mieli kwalifikacji ogólnych bądź pożądanych cech w pracy kontroli prasy, jak takt w kontaktach ze środowiskiem ludzi piszących oraz tolerancyjność wobec odmiennych poglądów, odchodziła do innych zawodów. Nierzadko inicjował to pracodawca, jak

⁴⁶ Pismo dyrektora Departamentu I—P MIIP do naczelnika WUIiP w Krakowie z 26 VII 1945, WAP Kraków, WUIiP, sygn. 47; stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy z 23—25 V 1945.

⁴⁷ Sprawozdanie WUKPPiW w Poznaniu od zorganizowania do 31 VIII 1946, WAP Poznań, WUKPPiW, sygn. 20, 70—71; wystąpienie T. Zabłudowskiego na zjeździe delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy 23—25 V 1945, tamże, sygn. 4, s. 12; Ziembka, *op. cit.*, s. 239; relacja T. Karpowskiego (w moim posiadaniu); R. Szydłowski, *Rzut oka w przeszłość*, [w:] *Materiały pomocnicze do historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, t. IV, Warszawa 1974, s. 181—182; M. Adamczyk, *Dzieje „Świt”*, tamże, t. VII, 1976, s. 13, oraz inne.

⁴⁸ Stenogram z odprawy naczelników WUKPPiW z 4—5 VI 1948, WAP Poznań, WUKPPiW, sygn. 16, s. 105.

np. w Łodzi, gdzie naczelnik tamtejszej placówki w ciągu jednego miesiąca 1945 r. zastąpił 50% cenzorów — pracowników WUBP ludźmi „ze Stronnictwa Demokratycznego i Związku Literatów”. Szybko rozstano się też z dwoma pracownikami WBKPPiW w Kielcach, byłymi więźniami Oświęcimia, którzy nie wyrazili zgody na druk kilku materiałów w częstochowsko-kieleckiej prasie katolickiej, dlatego że prezentowane w tych artykułach wartości nie zgadzały się z ich materialistycznym światopoglądem⁴⁹.

Centralne Biuro Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk było organem państwowym wchodzącym w skład Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Jego organami na obszarach województw były wojewódzkie biura kontroli prasy, publikacji i widowisk, bezpośrednio podporządkowane centrali i — podobnie jak urzędy iip — przez nią finansowane i merytorycznie obsługiwane. W powiatach kontrola prasy, bazy poligraficznej, publikacji nieperiodycznych i wszelkich druków z reguły należała do jednoosobowych powiatowych pełnomocników wojewódzkich biur kontroli prasy, publikacji i widowisk. Tam gdzie współpraca urzędów informacji i propagandy z cenzurą układała się dobrze, jak np. w województwach rzeszowskim czy lubelskim, wielu pracowników tych urzędów łączyło swą pracę z funkcją powiatowych pełnomocników WBKPPiW⁵⁰. W miastach, w których działały wydawnictwa, znaczniejsze środowiska dziennikarsko-twórcze bądź większe zakłady poligraficzne, jak np. w Gnieźnie, Toruniu, Radomiu, powoływane były miejskie biura kontroli prasy, publikacji i widowisk.

2. ZMIANY W ZASADACH FUNKCJONOWANIA APARATU NADZORU I KONTROLI PRASY W LATACH 1945—1948

Wraz z powołaniem Rządu Jedności Narodowej i zawarciem porozumienia ze Stanisławem Mikołaczykiem powstała nadzieja na stabilizację społeczno-polityczną w kraju, konsolidację społeczeństwa i umocnienie pozycji Polski na arenie międzynarodowej. Ale sytuacja ta stworzyła też nowe zagrożenia. Powstanie Polskiego Stronnictwa Ludowego i legalizacja Stronnictwa Pracy były politycznym ustępstwem ze strony sił, które wypracowały i realizowały program PKWN, na rzecz nurtów libe-

⁴⁹ Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy z 23—25 V 1945 — wystąpienie E. Herbsta; „Biuletyn Instrukcyjny” nr 2 Centralnego Biura Kontroli Prasy — czerwiec 1945, WAP Poznań, WUKPPiW, sygn. 16, s. 9.

⁵⁰ Sprawozdanie WUKPPiW w Poznaniu od zorganizowania do 31 VIII 1946, s. 33—35, 71—74; stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy z 23—25 V 1945 — sprawozdanie z Lublina i wystąpienie T. Karpowskiego.

ralnych i liberalno-demokratycznych. Ustępstwo to wywołało kalkulacje na zmianę charakteru władzy, aktywizując do działania elementy reakcyjne⁵¹. W rozszerzającej się politycznej i zbrojnej walce w obronie władzy ważne miejsce zajmował aparat prasowy, a zwłaszcza jego kształt, usytuowanie i zasady funkcjonowania.

Ukształtowany w okresie Rządu Tymczasowego podział zadań prasowych między dwa centra rządowe był dość sztuczny i niefunkcjonalny. Rodził spory kompetencyjne i niezdrową rywalizację. Usytuowanie jednego ośrodka decyzyjnego przy Ministerstwie BP stawiało cały aparat prasowy w sytuacji dwuznacznej. Dostarczało mianowicie przeciwnikom politycznym dodatkowych argumentów dla formułowania oskarżeń wobec rządu. Aparat prasowy narażało ponadto na intensywną krytykę z wielu stron i różnych pozycji.

Reakcyjne podziemie zbrojne upatrywało największych swoich przeciwników w urzędach bezpieczeństwa, urzędach MiP i korpusie oficerskim. Rozpoczęta jeszcze w okresie Rządu Tymczasowego walka z tym aparatem stała się teraz bardziej bezwzględna. Zwiększyła się ilość napadów na lokale urzędów informacji i propagandy, w których miały swoje siedziby również część biur kontroli prasy i prywatne mieszkania pracowników tych urzędów. W województwach wschodnich bandy praktycznie sparaliżowały działalność aparatu państwowego, a miejscowe władze oraz urzędy informacji i propagandy monitowały Warszawę o natychmiastowe obsadzenie tych terenów przez dodatkowe oddziały wojskowe. Jesienią 1945 r. pracowników informacji i propagandy w jednym z powiatów w województwie kieleckim bandy kwalifikowały już do „powieszenia”⁵².

Aparat nadzoru i kontroli prasy w coraz większym stopniu odczuwał brak pracowników. Z wydziałów informacyjno-prasowych WUIiP odeszła część członków SD i bezpartyjnych, którzy początkowo sprawowali w nich funkcje kierownicze⁵³. W obawie o bezpieczeństwo osobiste jedni opuszczali pracę w tym aparacie, inni nie kwapili się z jej podjęciem. Z tych powodów złożył rezygnację, krótko przed referendum

⁵¹ J. Borkowski, *Walka polityczna w Polsce Ludowej 1945—1947*, [w:] *Z najnowszych dziejów Polski 1939—1947*, pod red. W. Góry i J. Gołębiowskiego, Warszawa 1963, s. 406—417; A. Dobiszewski, Z. Hemmerling, *Ruch ludowy w Wielkopolsce 1945—1949*, Warszawa 1971, s. 85—89; T. Walichowski, *U źródeł walk z podziemiem reakcyjnym w Polsce*, Warszawa 1975, s. 146—147; Kozik, *op. cit.*, s. 105—110, oraz inne.

⁵² Sprawozdanie z działalności MiIP za IX 1945, AAN, MiIP, sygn. 140, k. 7, 19; pismo naczelnika WUIiP w Rzeszowie do MiIP z 20 VII 1945 i protokół ze zjazdu kierowników POiP woj. rzeszowskiego z 5 VIII 1946, tamże, sygn. 437 i 438, mikr. 28339 i 28340, k. 49 i 7; sprawozdanie WUIiP w Białymstoku za XII 1945 — ocena sytuacji ogólnej. WAP Białystok, WUIiP, sygn. 16.

⁵³ Chodzi tu głównie o wydziały informacyjno-prasowe WUIiP w Białymstoku, Krakowie, Poznaniu i Rzeszowie.

ludowym, naczelnik WUIiP w Krakowie Adam Polewka, członek PPR, z którym zamierzała odejść większość pracowników. Miejscowy urząd bezpieczeństwa, do którego zwracano się wielokrotnie, nie zapewnił należytej ochrony WUIiP i zatrudnionym tam osobom. Akcje terrorystyczne groziły kadrowym „zawaleniem się całego urzędu” krakowskiego⁵⁴. Brak pracowników odczuwała również cenzura, w której w latach 1946—1948 znacznie zmniejszył się, w porównaniu do 1945 r., nabór osób z wyższym wykształceniem⁵⁵.

Ostrą kampanię przeciwko państwowemu aparatowi prasowemu prowadziło PSL, które nie miało w nim swoich reprezentantów. Nie zadowolając się współpracą z partiami bloku demokratycznego na niższych szczeblach aparatu administracyjnego, żądało ono kierowniczych stanowisk w randze wiceministrów w resortach Informacji i Propagandy oraz Bezpieczeństwa Publicznego⁵⁶. Polskie Stronnictwo Ludowe oskarżało rząd o wykorzystywanie środków społecznej komunikacji do walki przeciwko niemu, o niesprawiedliwy podział drukarni i papieru. Te akcenty znalazły się w uchwale zjazdu Stronnictwa, który odbył się na początku 1946 r.⁵⁷ Na posiedzeniach komisji KRN: Propagandowej oraz Propagandowej, Kultury i Sztuki i Oświaty w dniach 6 i 7 marca 1946 r. poseł z ramienia PSL Michał Jagła ponowił te zarzuty i oskarżył Ministerstwo Informacji i Propagandy o okłamywanie jego partii. Twierdził, że „w żadnym departamencie tego resortu nie możemy dowiedzieć się prawdy, co z zezwoleniami na wydawanie gazet”⁵⁸.

Opanowanie kierowniczych stanowisk w ministerstwach Informacji i Propagandy oraz Bezpieczeństwa Publicznego miało umożliwić m.in. ewolucję założeń rządowej polityki prasowej w kierunku zbieżnym z dążeniami tego Stronnictwa. Ponieważ zamiary nie powiodły się, kolejnym celem była likwidacja tych resortów. PSL nie było zainteresowane zupełnym zniesieniem cenzury. Oskarżało ją i zwalczało, traktując jako zapórę na drodze upowszechniania informacji dyskredytujących rząd, po to, aby wytrącić mu z rąk istotne narzędzie kontroli informacji i zawartych w nich treści politycznych, przywrócić stare zasady jej funkcjonowania. Ważnym punktem strategicznym w planach zdobycia władzy

⁵⁴ Sprawozdanie z podróży inspekcyjnej przedstawiciela MliP do Krakowa, Katowic i Wrocławia z okresu 26 V — 12 VI 1946, AAN, MliP, sygn. 75, mikr. 27983, k. 83.

⁵⁵ Stenogram z odprawy naczelników WUK?PiW z 4—5 VI 1948.

⁵⁶ Protokół nr 23/67 z posiedzenia Rady Ministrów z 13 XII 1945, AAN, Prezydium RM, sygn. 4, s. 819—822.

⁵⁷ Fragment artykułu *Uchwała Kongresu PSL w sprawie wyborów* (nie publikowany), zgłoszonego w „Głosie Wielkopolskim”, WAP Poznań, WUIiP, sygn. 103, s. 7.

⁵⁸ Protokoły z posiedzeń komisji poselskich KRN: Propagandowej z 6 III oraz Propagandowej, Kultury i Sztuki i Oświaty z 7 III 1946, AAN, KRN, sygn. 23, s. 105.

przez PSL było przejęcie nad prasą kontroli poprzez usytuowanie jej w strukturach Ministerstwa Administracji Publicznej, opanowanych przez zwolenników PSL⁵⁹.

Krótko po powstaniu Rządu Jedności Narodowej W. Kiernik, minister administracji publicznej, w jednym z pierwszych swoich wywiadów zaakcentował, że rozdzielenie kompetencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych między resorty powojenne jest niezgodne z prawem⁶⁰. W takim stanowisku członka rządu i jednego z przywódców PSL administracja ogólna poczuła poparcie dla dążeń do przejęcia kontroli i nadzoru prasowego, które w okresie PKWN i Rządu Tymczasowego nie miały poparcia żadnej legalnej partii politycznej. Obecnie zaś administracja ta wzmacniała komórki prasowe w urzędach wojewódzkich i starostwach. Coraz natarczywiej żądała podporządkowania urzędów niezespolonych, a nawet zdarzało się, jak w województwie kieleckim, że nie chciała przyjąć do wiadomości faktu istnienia i działalności urzędów kontroli prasy. Punkt kulminacyjny tych działań przypada na okres kampanii przed referendum ludowym⁶¹. Były one zbieżne z dążeniami i działaniami PSL — niezależnie od tego, kto je inspirował, jaki był zakres samodzielnych zamierzeń administracji ogólnej czy uzgodnień z tym Stronnictwem.

Środowiska katolickie, związane z hierarchią kościelną, na ogół bezpośrednio nie atakowały struktur aparatu nadzoru i kontroli prasy. Negatywny stosunek do nich wyrażał się w krytycznej ocenie kontrolowanej przez rząd prasy za jej uproszczenia, pomijanie wielu kwestii i problemów, kierowanie się rządowo-partyjnymi „instrukcjami” i „wytycznymi”. Nurt skrajny oskarżał prasę oficjalną o zakłamanie i dążenie do ateizacji całego społeczeństwa. Wykorzystując głównie ambony i kontakty z młodzieżą, jego przedstawiciele nawoływali do bojkotu gazet, zalecając jednocześnie czytanie prasy katolickiej, peeselowskiej i, w sporadycznych przypadkach, również nieprzyjaznych państwu polskiemu pism wydawanych na Zachodzie⁶².

Te działania były jednym z elementów wystąpień antyrządowych i antyustrojowych części kleru katolickiego. W 1946 r. przybrały one

⁵⁹ Protokół z posiedzenia Rady Ministrów nr 13/57 z 5 X 1945, AAN, Prezydium RM, sygn. 4, s. 435.

⁶⁰ Maszynopis wywiadu min. Kiernika, tamże, sygn. 3, s. 71—78.

⁶¹ Protokół ze zjazdu wojewodów z 29 V 1946, AAN, MAP, sygn. 212, nr B-903; szyfrogram WUIiP w Bydgoszczy z 15 VI 1946 do MIiP, dotyczący stanowiska wojewody i starostów w tej sprawie, tamże, MIiP, sygn. 29, mikr. 27937; pismo Wydziału Społeczno-Politycznego UW Kieleckiego do WUIiP w Kielcach z 20 II 1946, WAP Kielce, WUIiP, sygn. 140.

⁶² „Tygodnik Powszechny”, 1945, nr 22—23, 1946, nr 1, 6. Nie publikowane fragmenty tekstów zgłoszonych w „Miesięczniku Kościelnym” i „Głosie Katolickim”, WAP Poznań, WUKPPIW, sygn. 198, s. 1 i sygn. 184, s. 56; pismo MBP z 5 VIII 1946 do MIiP, dotyczące faktów wrogiej propagandy kleru wobec demokracji, AAN, MIiP, sygn. 701, mikr. 28590, oraz inne.

niepokojące rozmiary. W tej sprawie grupa 13 posłów w KRN, reprezentujących PPS, SD, PPR i SL, złożyła 3 stycznia tegoż roku interpelację do ministrów: bezpieczeństwa publicznego, sprawiedliwości i administracji publicznej⁶³. Pięć miesięcy później Poselska Komisja Propagandowa KRN w piśmie skierowanym do premiera z dezaprobatą stwierdziła, że „do rozpolitykowanego i nieżyczliwie nastawionego do rzeczywistości kleru rząd wykazuje zbyt wiele cierpliwości, co może się odbić bardzo ujemnie na procesie postępu i demokracji”⁶⁴.

Działalność Ministerstwa IiP była ostro krytykowana przez prasę, głównie czytelnikowską. Postulowała ona zmianę form i metod jego pracy, korekturę kompetencji, a nawet likwidację. Chłodne były stosunki tej prasy z terenowymi urzędami informacji i propagandy, szczególnie w Krakowie i Katowicach, oraz z cenzurą⁶⁵. Jak już wspomniano, w działalności „Czytelnika” przeciwko urzędowi iip występowały elementy współdziałania z terenową administracją ogólną. Zaniknęły one jesienią 1945 r., kiedy jej dążenia zbiegły się już wyraźnie z celami politycznymi PSL. Ale krytykę bądź nawet kwestionowanie potrzeby istnienia aparatu prasowo-propagandowego przedstawiciele „Czytelnika” uprawiali nadal, koncentrując się na działalności Ministerstwa IiP i jego agend terenowych. Natomiast problemy cenzury podnosili krytycznie tylko w kontekście jej praktyki.

Sprawę funkcjonowania Ministerstwa IiP wielokrotnie podnoszono na posiedzeniach komisji poselskich KRN, głównie Propagandowej, na których wielu posłów wypowiedziało się krytycznie. Bezpośrednio nie zgłaszali oni wniosków postulujących likwidację, odzywały się jednak głosy, że podobne ministerstwo zniesione zostało np. w Wielkiej Brytanii. Problem tego resortu najczęściej podnosił eksponowany działacz PPR poseł Jerzy Borejsza, który na ośmiu posiedzeniach Komisji Propagandowej stawiał formalny wniosek o zmianę jego nazwy na Ministerstwo Spraw Społecznych. Propozycja ta nigdy nie była dyskutowana na plenarnych posiedzeniach z powodu przekładania jej na kolejne obrady bądź nieobecność wnioskodawcy⁶⁶. Figurowała jednak konsekwentnie na porządku obrad, jak gdyby przypominając, że dla prezesa „Czytelnika” oraz popierających go sił politycznych w PPR, aparatu

⁶³ Interpelacja poselska z 3 I 1946, AAN, KRN, sygn. 63, s. 6—7.

⁶⁴ Pismo Poselskiej Komisji Propagandowej KRN do prezesa Rady Ministrów z 20 V 1946, tamże, sygn. 52, s. 15.

⁶⁵ Wystąpienie przedstawiciela „Czytelnika” na Kolegium Propagandowym MIiP 2 XI 1945, tamże, MIiP, sygn. 773, k. 14; sprawozdanie z zebrania w Instytucie Śląskim nt. prasy z 25 VII 1946, tamże, sygn. 19, mikr. 27927, k. 45; „Rzeczpospolita” z 9 VII i 31 VIII 1945; „Dziennik Polski” z 14 X 1945. Zob. Ziembka, *op. cit.*, s. 239—240.

⁶⁶ Protokoły z posiedzeń Poselskiej Komisji Propagandowej z okresu IX 1945 — III 1946, AAN, KRN, sygn. 23.

cie państwowym i prasie problem jest ważny, chociaż do rozstrzygnięcia jeszcze nie dojrzały. Operacja zmiany nazwy Ministerstwa IiP miała umożliwić korektę zakresu jego działania, z którego byłyby wyłączone resztki spraw prasowych.

Do powszechnej krytyki państwowego aparatu prasowego przyłączyły się głosy środowiska literackiego. Pierwszy powojenny zjazd delegatów Związku Zawodowego Literatów Polskich skierował we wrześniu 1945 r. apel do pisarzy posłów o poruszenie na forum Krajowej Rady Narodowej „sprawy niezgodnej z demokratyczną zasadą wolności słowa i sprzecznej niekiedy z interesami państwa działalności biur kontroli prasy i nienależytego funkcjonowania niektórych urzędów informacji i propagandy”⁶⁷. Występując przeciwko złej i niesłusznej praktyce części urzędów informacji i propagandy oraz placówek cenzury, środowisko literackie nie kwestionowało samej potrzeby ich istnienia. Nie postulowało równocześnie nieograniczonej wolności słowa ani rezygnacji państwa z wpływu na treści polityczne upowszechniane w literaturze, gazetach i czasopismach.

Nieco inne stanowisko zajmował Związek Zawodowy Dziennikarzy RP. Jego członkowie, z racji wykonywanego zawodu, dobrze znali skomplikowaną sytuację wewnątrzpolityczną kraju i coraz bardziej ujawniające się wśród uczestników dawnej koalicji antyhitlerowskiej zasadnicze rozbieżności celów politycznych, w tym odnoszących się do Polski. Wielu z nich miało też pokaźny bagaż niemiłych doświadczeń z przedwojenną cenzurą represyjną. Uczestnicy pierwszego zjazdu tej organizacji, obradującego od 13 grudnia 1945 r. w Warszawie, a następnie w Gdańsku, przychylnie wypowiedali się o kontroli prasy. Wyraźnie też stwierdzali — z wyjątkiem przedstawiciela peeselowskiego pisma „Piast” — że cenzura „jest niezbędna”. Odzywały się nawet głosy domagające się jej zaostrzenia⁶⁸. Było to oficjalne stanowisko delegatów środowiska dziennikarskiego, którzy bardziej byli związani z państwowym aparatem prasowym i ośrodkami władzy niż przedstawiciele Związku Zawodowego Literatów Polskich. Na co dzień jednak wielu dziennikarzy zdawało sobie sprawę, że informacja prasowa i propaganda w ogóle prowadzona jest nieudolnie, a także mało skutecznie. Część społeczeństwa podchodziła do informacji prasowych z rezerwą bądź przyjmowała je z dużą nieufnością. Na niektóre błędy zwracała uwagę sama prasa, która obwiniała za to głównie Ministerstwo IiP, wytyczające kierunki propagandy prasowej i stawiające przed prasą określone zadania. Krytyczne spojrzenie na propagandę, pomijając wiele istotnych, nurtujących społeczeństwo problemów, w tym istnienie i funkcjonowanie cenzury, repre-

⁶⁷ Nie publikowany fragment art. *Donioste obrady pisarzy polskich*, zgłoszonego w „Głosie Wielkopolskim”, WAP Poznań, WUKPPIW, sygn. 102, s. 30.

⁶⁸ Stenogram z odprawy naczelników WUKPPIW 12—14 I 1946, Centralne Archiwum KC PZPR, materiały GUKPPIW.

zentował m.in. działacz PPR Jerzy Putrament, który w kontaktach z władzą podkreślał, że jest słuszne i pożyteczne dyskutowanie o tych sprawach na łamach prasy⁶⁹.

Na początku 1946 r. wystąpiły nowe elementy w ocenie działalności Ministerstwa IiP, którą dokonało SL, toczące wówczas walkę z PSL o bazę społeczną na wsi. Kongres SL, obradujący w dniach 13—15 stycznia tegoż roku, podjął uchwałę stwierdzającą, że „Ministerstwo IiP w stosunku do wsi nie uwzględnia jej potrzeb i dorobku”. Zażądano też stanowiska pierwszego wiceministra w tym resorcie⁷⁰. Krytyczne akcenty, z pozycji wyraźnie antyrządowych, formułował nurt związany z WRN w PPS. Do ich upowszechniania wykorzystywano m.in. krakowski „Naprzód i katowicki „Głos Robotniczy” — prasowe organy tej partii⁷¹.

Krytyka urzędów informacji i propagandy, cenzury i propagandy w ogóle była więc w kraju powszechna i prowadzono ją z różnych pozycji, tj. wrogich, opozycyjnych i konstruktywnych. Aparat nadzoru i kontroli prasy, głównie cenzurę, atakowały też nieprzyjazne Polsce Ludowej koła polityczne w państwach zachodnich. Stwarzało to trudne sytuacje dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które zabiegało o pomoc materialną i umocnienie kruchej pozycji kraju na arenie międzynarodowej⁷².

Kierownictwo Ministerstwa IiP było świadome nieprawidłowości w działalności prasowo-propagandowej. Zwracało na to uwagę terenowym urzędom iip, zarzucając im, że rzadko wykazują inicjatywę, wykonując na ogół tylko to, co im się „z góry nakazuje”, a w przesyłanych resortowi sprawozdaniach nader optymistycznie oceniają działalność prasy i innych środków masowego przekazu⁷³. Sytuacja w urzędach informacji i propagandy była bardzo złożona. Zastraszenie pracowników i powszechna krytyka tłumili inicjatywę, wytwarzały postawy obliczone na przeczekanie, ograniczały w wielu przypadkach działalność tylko do wykonywania konkretnych instrukcji i poleceń⁷⁴. Nieprawidłowości i błędy w swojej pracy widziała również cenzura. Przypadki niesłusznych decyzji

⁶⁹ Pismo J. Putramenta do Wydziału Propagandy KC PPR z 12 VII 1945, tamże, sygn. 295-X-24.

⁷⁰ Pismo Naczelnego Komitetu Wykonawczego SL do S. Matuszewskiego z 8 II 1946, AAN, MIiP, sygn. 20, mikr. 27928, k. 35—36.

⁷¹ Stenogram z odprawy naczelników WUKPPiW 12—14 I 1946.

⁷² Relacja ministra W. Rzymowskiego z pobytu na sesji ONZ, AAN, Prezydium RM, sygn. 4, s. 749.

⁷³ Sprawozdanie z inspekcji przedstawiciela MIiP w Krakowie, Katowicach i Wrocławiu w okresie 26 V — 12 VI 1946, AAN, MIiP, sygn. 75, k. 83; pismo MIiP z 30 VI 1946 do WUIiP w Białymstoku, zarzucające brak krytycyzmu w ocenach prowadzonej tam działalności propagandowej, WAP Białystok, WUIiP, sygn. 2.

⁷⁴ Na VII sesji KRN, obradującej 4—6 V 1945, poseł Osiński z SD dopatrywał się źródeł niskiego poziomu propagandy w terenie w braku instrukcji i poleceń z MIiP. Sprawozdanie stenograficzne z VII sesji KRN, s. 136.

cenzorskich o większym ciężarze gatunkowym kierownictwo centrali omawiało w biuletynach instruktażowych i okólnikach przesyłanych do wszystkich województw. Wprowadzono też kontrolę wtórną materiałów opublikowanych i zakwestionowanych w prasie, pod kątem zasadności uprzednio podjętych decyzji⁷⁵. Ale atmosfera walki politycznej oraz dość powszechnej krytyki z wielu stron stwarzały w tym pionie aparatu prasowego zbytnią podejrzliwość nawet w stosunku do niektórych tekstów lub ich fragmentów, które zasadniczych powodów ku temu nie dawały.

Jesienią 1945 r. rząd podjął działania zmierzające do zreorganizowania państwowego aparatu prasowego, wprowadzenia bardziej przejrzystych zasad jego funkcjonowania i uporządkowania działalności propagandy.

W Ministerstwie IiP przeprowadzone zostały liczne zmiany organizacyjne związane z rozbudową prasy i agencji prasowych, usamodzielnianiem się komórek i przekazywaniem części dotychczasowego zakresu działania innym resortom lub instytucjom. Departament Informacyjno-Prasowy zmienił nazwę na Departament Prasy i Publikacji, w którym powołano nowe wydziały i referaty. Wydział Prasowy podzielony został na 4 komórki: 1) oceny prasy codziennej, 2) oceny periodyków, 3) agencji prasowych, 4) konferencji prasowych. Rozbudowany Wydział Techniki Wydawniczej i Kolportażu zajmował się sprawami techniczno-wydawniczymi (nakłady, objętości), kontrolą instytucji kolportażowych, kolportażem własnym, ewidencją i statystyką prasy. W kompetencjach nowego Wydziału Publikacji leżał nadzór nad literaturą polityczną i wydawnictwami graficznymi. W grudniu 1945 r. minister IiP kategorycznie zakazał podległym mu urzędom prowadzenia jakichkolwiek przedsiębiorstw poligraficznych. W tymże okresie urzędy informacji i propagandy zaprzestawały pełnić rolę kolportera prasy różnych wydawców, ograniczając się do kontroli i nadzoru oraz rozpowszechniania gazet i czasopism własnych. W kwietniu 1946 r. przekazana została Ministerstwu Przemysłu gospodarka papierem. Znacznemu zahamowaniu uległa też prasowa działalność wydawnicza. Śmiercią naturalną obumarły liczne w okresie PKWN i Rządu Tymczasowego pisma efemerydy, a część z nich przejęli inni wydawcy⁷⁶.

⁷⁵ Stenogram ze zjazdu delegatów wojewódzkich i miejskich biur kontroli prasy z 23—25 V 1945 — wystąpienie T. Zabłudowskiego.

⁷⁶ Z komórek organizacyjnych MIiP powstały samodzielne jednostki, takie jak Państwowy Instytut Wydawniczy, Państwowy Instytut Książki, Agencja Propagandy Artystycznej. Placówki kulturalno-oświatowe włączone zostały w zakres działania Min. Oświaty. Zob. Krawczyk, *op. cit.*, s. 45—48, 224—228; protokół z VI posiedzenia Komisji Specjalnej MIiP z 26 XI 1945, AAN, MIiP, sygn. 3, mikr. 27911, k. 27—29. I tak np. naczelnik WUiP w Lublinie zarządzeniem z 3 XI 1945 zwolnił z dniem 1 XII tegoż roku POiP od obowiązku kolportowania prasy w terenie. Mocą tegoż zarządzenia POiP przekazały swoich kolporterów „Czytelnikowi”, AAN, MIiP, sygn. 39, mikr. 27947, k. 12.

Szeroki zakres kompetencji i działań praktycznych Ministerstwa IiP, jaki ukształtował się w okresie poprzedzającym powstanie Rządu Jedności Narodowej, uległ dalszemu ograniczeniu w 1946 r. Przeprowadzono także kolejną reorganizację w Departamencie Prasy i Publikacji: wyłączając z jego kompetencji literaturę polityczną, nadano mu nazwę Departament Prasy.

Rząd Jedności Narodowej podjął również decyzję o reorganizacji cenzury. Zgodnie z jego uchwałą z 15 listopada 1945 r. Centralne Biuro Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk przy Ministerstwie BP zmieniło nazwę na Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk przy Prezydium Rady Ministrów. Sankcjonując stan faktyczny, jaki istniał od 1 listopada tegoż roku, uchwała ogólnie określała, że Główny Urząd sprawuje kontrolę nad wszystkimi utworami rozpowszechnianymi za pomocą druku, obrazu i żywego słowa. Stwierdzała, że GUKPPiW przy Prezydium Rady Ministrów „i podległe mu organy właściwe są we wszystkich sprawach dotyczących kontroli publikacji i widowisk, dla których na podstawie przepisów dotychczas obowiązujących właściwe były inne organy administracji państwowej”⁷⁷. Postanowienia te miały oddać roszczenia Ministerstwa Administracji Publicznej i administracji terenowej, które — jak już omawiano — powołując się na przedwojenny stan prawny, pretendowały do sprawowania nadzoru i kontroli prasy. Wyraźnie też stwierdzały, że wygasły uprawnienia ministerstw Informacji i Propagandy oraz Bezpieczeństwa Publicznego, które już takie zadania realizowały w okresie PKWN i Rządu Tymczasowego. Intencją tej uchwały Rady Ministrów nie było jednak uszczuplenie roli Ministerstwa IiP przy zatwierdzaniu objętości i nakładów pism.

Wyłączenie Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z Ministerstwa BP i afiliowanie go przy Prezydium Rady Ministrów miało na celu przede wszystkim potwierdzenie woli rządu przeciwstawienia się dążeniom administracji ogólnej, w znacznej części powiązanej z PSL, wyjaśnienie roli Ministerstwa IiP, któremu powierzono wcześniej wszystkie sprawy prasowe, oraz odsunięcie urzędów bezpieczeństwa od znacznego i pozbawionego kontroli społecznej wpływania na najważniejsze decyzje prasowe.

Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk usytuowany został przy Prezydium Rządu, ale nie miał z nim organizacyjnych związków — poza personalną podległością wiceministrowi Jakubowi Bernanowi i premierowi E. Osóbce-Morawskiemu. Wydział Prasowy Prezydium Rady Ministrów, kierowany przez L. Zajączkowską-Mitznerową, nie posiadał żadnych uprawnień w stosunku do tego urzędu⁷⁸. Takie

⁷⁷ Uchwała Rady Ministrów z 15 XI 1945, AAN, Prezydium RM, sygn. 4, s. 715.

⁷⁸ Relacja J. Bernana i L. Zajączkowskiej-Mitznerowej (w moim posiadaniu).

usytuowanie w strukturze aparatu władzy dawało GUKPPIW duży zakres samodzielności, podnosiło jego pozycję w stosunku do innych organów administracji państwowej, było zapowiedzią nadania mu rangi urzędu centralnego na prawach ministerstwa.

Panowało jednak dość powszechne przekonanie, że GUKPPIW po wyłączeniu go z Ministerstwa BP stanowił integralną część Ministerstwa IiP, i tak np. WUIiP we Wrocławiu powiadomił centralę, że tamtejsze redakcje utożsamiają go z cenzurą i odwrotnie. W podobny sposób traktowała te dwa odrębne prasowe ośrodki decyzyjne Komisja Propagandowa KRN, która w marcu 1946 r. zażądała od ministra IiP przedstawienia „zasad i wytycznych dotyczących cenzury, łącznie z wydawanymi w tym przedmiocie instrukcjami”⁷⁹. Tymczasem Ministerstwo IiP ich nie wydawało ani nie miało zasadniczego wpływu na treść instrukcji i zakazów cenzorskich. Wypowiedź Matuszewskiego na posiedzeniu Kolegium Propagandowego Ministerstwa IiP w listopadzie 1945 r., że kontrola prasy „praktycznie pracuje z nami”⁸⁰, nie oznaczała organizacyjno-propagandowej jedności z tym resortem, ale współdecydowanie w wydawaniu zezwoleń na ukazywanie się pism — zresztą ograniczone do zatwierdzania objętości i wysokości nakładów — oraz współpracę, tak jak ze wszystkimi instytucjami propagandowymi, w zakresie ogólnych zadań i kierunków propagandy państwowej. Wynikały z tego określone zadania dla cenzury, jako jednego z ogniw frontu propagandowego, posiadającego chyba największą samodzielność i systematyczne kontakty ze ścisłym kierownictwem państwowym.

Wraz z usytuowaniem GUKPPIW przy Prezydium Rady Ministrów nastąpiły zmiany organizacyjno-kompetencyjne w POIiP i powiatowych komórkach cenzorskich. Funkcje powiatowych pełnomocników wojewódzkich urzędów kontroli prasy, dotychczas w części pełnione przez aparat bezpieczeństwa, przejęli pracownicy POIiP⁸¹. Na tym szczeblu działania ściśle cenzorskie i wynikające z zadań urzędów informacji i propagandy w całości znalazły się w ręku jednego wykonawcy, mimo że określały je dwa ośrodki dyspozycyjne. Inaczej przedstawiała się sprawa na szczeblach wojewódzkich i centralnym, gdzie kontrola prasy oraz informacja i propaganda były prowadzone przez ludzi zatrudnionych w odrębnych strukturach organizacyjnych. Merytoryczne płaszczyzny i formy współdziałania tych dwóch pionów państwowego aparatu

⁷⁹ Sprawozdanie WUIiP we Wrocławiu za III 1946, AAN, MIiP, sygn. 550, mikr. 26935, k. 213; pismo W. Barcikowskiego do S. Matuszewskiego z 11 III 1946, tamże, KRN, sygn. 52, s. 11.

⁸⁰ Protokół z posiedzenia Kolegium Propagandowego MIiP z 2 XI 1945, tamże, MIiP, sygn. 773, k. 34.

⁸¹ Sprawozdanie WUKPPIW w Poznaniu od zorganizowania do 31 VIII 1946, s. 73.

nadzoru i kontroli prasy wypracowywano głównie na okresowych posiedzeniach kolegiów propagandowych Ministerstwa IiP i WUIiP, w skład których wchodził przedstawiciel m.in. urzędów kontroli prasy, „Czytelnika”, prasy partii politycznych i katolickiej, Polskiego Radia⁸².

W stosunkach między wieloma urzędami informacji i propagandy a teraz już cywilną kontrolą prasy trwał nadal stan rywalizacji kompetencyjnej. Przedstawiciele cenzury, m.in. z Częstochowy i Poznania, w niewybredny sposób atakowali wydziały informacyjne WUIiP za to, że „nie stoją na wysokości zadania [...] stanowią piąte koło u wozu”⁸³. Dyskredytując komórki prasowe urzędów iip i starając się wykazać ich zbędność, zmierzali oni do przejęcia po wydziałach informacyjno-prasowych inspiratorsko-nadzorczych funkcji wobec prasy. GUKPPIW m.in. w tym celu propagował kształtowanie modelu cenzora, który byłby doradcą prasowym. W ramach tak pojmowanej roli zaczęto organizować spotkania instruktorsko-instruktażowe ze środowiskiem dziennikarskim. Pierwsze z nich odbyły się na przełomie 1945/46 r. w Krakowie, z udziałem kierownika Wydziału Prasy GUKPPIW Ferdynanda Chabera, i w Łodzi, gdzie prowadził je Emil Herbst, naczelnik tamtejszego WUKPPIW. Na naradzie naczelników i kierowników urzędów kontroli prasy, zorganizowanej w dniach 12—14 stycznia 1946 r. w Warszawie, przedstawili oni oceny owych spotkań, podkreślając, że dziennikarze rozumieją i dobrze przyjmują nowe formy działania cenzury. Z taką argumentacją spotkały się zgłaszane na naradzie wątpliwości co do celowości wchodzenia cenzury w środowiska prasowe i uprawiania przez nią doradztwa. Przedstawił je reprezentant WUKPPIW w Bydgoszczy, stwierdzając, że urzędy informacji i propagandy winny nadal inspirować prasę, bowiem niedawno jeszcze kontrola prasy zależna była „od bezpieczeństwa i ślad ten zostanie”⁸⁴.

Nowa rola i zadania GUKPPIW przy Prezydium Rady Ministrów mieściły się w rządowej koncepcji przekształcenia go w jedno centrum dyspozycji prasowych. Projekt dekretu o powołaniu GUKPPIW — centralnego organu administracji państwowej, reprezentowanego w rządzie przez premiera — rozpatrzony został na posiedzeniu Rady Ministrów 29 maja 1946 r. Rozgorzała na nim walka polityczna między członkami rządu reprezentującymi blok stronnictw demokratycznych i Polskie

⁸² W skład kolegiów propagandowych w województwach wchodził: naczelnik WUIiP jako przewodniczący, kierownicy wydziałów WUIiP, kierownik oddziału „Czytelnika” i agencji prasowej „Polpress”, dyrektor rozgłośni PR, kierownicy wojewódzkiego zarządu Kin i oddziału PZG, przedstawiciele WBKPPiW i redakcji pisma. Okólnik nr 6 MIiP z 9 VIII 1945, AAN, MIiP, sygn. 25, mikr. 27933, k. 30.

⁸³ Stenogram z odprawy naczelników WUKPPIW 12—14 I 1946.

⁸⁴ Tamże, oraz wystąpienie F. Chabera na tejże odprawie, WAP Poznań, WUKPPIW, sygn. 4, s. 34.

Stronnictwo Ludowe. Koncentrowała się ona na kwestii usytuowania i podporządkowania GUKPPIW oraz zakresie jego działania. Władysław Kiernik, głoszący przeciwko projektowi, stał na stanowisku, że kontrola prasy, publikacji i widowisk winna należeć do jego resortu — Ministerstwa AP, tak jak przed wojną do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Poparłi go wicepremier S. Mikołajczyk i minister oświaty Czesław Wycech, który wcześniej zgłosił poprawki do projektu zakresu działania. Przewidywały one zwolnienie od kontroli GUKPPIW wszystkich prac naukowych, podręczników i książek szkolnych. O ich wydawaniu i rozpowszechnianiu mieli decydować odnośni ministrowie⁸⁵. Według tych propozycji np. minister oświaty miał ostatecznie decydować, jakie wartości, postawy i zachowania kształtować będzie cały system oświatowo-wychowawczy.

Rada Ministrów odrzuciła wnioski i poprawki członków rządu reprezentujących PSL, przyjmując, przy wspomnianych trzech głosach przeciwnych, projekt dekretu przewidujący, że „kompetencje ministra SW oraz władz administracyjnych I i II instancji [...] przechodzą na GUKPPIW”. Projekt ten skierowany został do Prezydium KRN, które na posiedzeniu 25 czerwca 1946 r. zatwierdziło go, po wprowadzeniu jednej drobnej poprawki uszczegółwiającej zakaz rozpowszechniania informacji nieprawdziwych⁸⁶.

Walka w łonie rządu o usytuowanie i zakres działania GUKPPIW toczyła się w przeddzień referendum ludowego i w atmosferze ponawianych żądań wojewodów, aby przywrócić im uprawnienia przysługujące przedstawicielom Rady Ministrów. Na odbywającym się 29 maja 1946 r. zjeździe, w którym uczestniczyli ministrowie W. Kiernik i S. Matuszewski, wielu z wojewodów, m.in. łódzki i warszawski, zgłosiło postulaty, aby podporządkować im urzędy niezespolone, w tym urzędy iip, i utrzymać wydziały społeczno-polityczne urzędów wojewódzkich⁸⁷, posiadające referaty prasowe. Zbieżność tych postulatów z dyskusją na temat cenzury na posiedzeniu rządu nie była przypadkowa, lecz inspirowana i programowana, tak jak np. wystąpienie przedstawiciela SD na posiedzeniu Komisji Porozumiewawczej Bloku Stronnictw Demokratycznych województwa poznańskiego przeciwko ingerencjom Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy w materiałach zgłaszanych w „Polsce Ludowej” — organie PSL⁸⁸. W okresie tym wzmożyły się też antyrządowe wystąpienia — o czym już wspomniano — części kleru katolickiego i innych sił.

⁸⁵ Protokół nr 45/89 z posiedzenia Rady Ministrów z 29 V 1946, AAN, Prezydium RM, sygn. 6, s. 579.

⁸⁶ Protokół nr 50/94 z posiedzenia Rady Ministrów z 5 VII 1946, tamże, sygn. 7, s. 745, 773—774; Dz. U. RP nr 34, 1946, poz. 210.

⁸⁷ Protokół ze zjazdu wojewodów z 29 V 1946, k. 15—23, 35, 65—66.

⁸⁸ Sprawozdanie WUKPPIW w Poznaniu od zorganizowania do 31 VIII 1946, s. 77.

Wszystkie te działania były integralnym elementem walki o panowanie nad środkami masowego przekazu. Stawka była wysoka dla rządu i opozycji. Miała ona rozstrzygnąć, czy będą one nośnikiem programu koalicji czterech partii bloku demokratycznego, czy PSL, grup politycznych i środowisk popierających go. A bez środków masowo upowszechniających pożądane systemy wartości żadna siła polityczna trwałego panowania w społeczeństwie osiągnąć nie może.

W dniu 29 maja 1946 r., tj. tym samym, w którym rząd przyjął projekt dekretu o powołaniu GUKPPIW, minister Kiernik przeniósł problem kontroli prasy na odbywający się zjazd wojewodów. Ale przecież projekt dekretu nie rozstrzygał spraw związanych z organizacją i usytuowaniem organów cenzury. Konsekwentne podtrzymywanie tezy, że wojewodowie są przedstawicielami rządu, stwarzało terenowej administracji ogólnej możliwości przechwycenia kontroli prasy poza centralą. J nie przypadkowo na zjeździe podnoszono kwestię utrzymania wydziałów społeczno-politycznych urzędów wojewódzkich, które przygotowane były do tych zadań organizacyjnie i kadrowo.

Posiedzenie Rady Ministrów i zjazd wojewodów 29 maja 1946 r. były ostrą rundą w walce o panowanie nad prasą i innymi środkami komunikacji społecznej. Wygrały tę walkę partie bloku demokratycznego, chociaż nadzieje opozycji podtrzymane zostały przebiegiem zjazdu, na którym minister Matuszewski omówił, jak głosił komunikat prasowy PAP, „problem współpracy względnie zespolenia urzędów informacji i propagandy z władzami administracji II instancji”⁸⁹. Sprawa podporządkowania aparatu prasowego usytuowanego w urzędach informacji i propagandy pozostała więc nadal otwarta. Po poprawce dokonanej przez Prezydium KRN rząd ostatecznie zatwierdził 5 lipca 1946 r. projekt o utworzeniu GUKPPIW. We wrześniu tegoż roku Poselska Komisja Propagandowa KRN postanowiła wnieść wniosek o zaakceptowanie go pod obrady XI sesji KRN, zwołanej w dniach 20—23 września. Rolę posła sprawozdawcy powierzono Henrykowi Dzendlowi, działaczowi ludowemu z SL, dziennikarzowi, który w trakcie plenarnych obrad KRN powiedział: „W okresie powojennym, szczególnie w dobie obecnej, gdy tak krajowe, jak i zagraniczne czynniki antydemokratyczne starają się szkodzić życiu naszego państwa, urząd taki jest nie tylko potrzebny, ale i konieczny”⁹⁰.

W dyskusji jako pierwsza zabrała głos Hanna Chorążyna, posłanka z ramienia PSL, z zawodu inżynier rolnik. Jej wystąpienie było totalnym atakiem na dekret o utworzeniu GUKPPIW, którego samo powoła-

⁸⁹ Komunikat prasowy PAP z 29 V 1946 ze zjazdu wojewodów, AAN, MAP, sygn. 212, k. 65—66.

⁹⁰ Sprawozdanie Komisji Propagandowej KRN o dekretach Rządu Jedności Narodowej RP z 10 IX 1946, druk sejmowy nr 109; sprawozdanie stenograficzne z XI sesji KRN, s. 430.

nie uważała za akt niezgodny z Konstytucją marcową 1921 r. i porozumieniem moskiewskim w sprawie powołania Rządu Jedności Narodowej. Druga grupa argumentów, jakie wysunęła w imieniu swojej partii, koncentrowała się na negatywnie przez nią ocenianej praktyce cenzorskiej. Już wcześniej, 16 sierpnia 1946 r., PSL złożyło rządowi Rzeczypospolitej Polskiej obszerną, liczącą prawie 50 stron maszynopisu, interpelację w sprawie cenzury i wolności prasy. Posłanka powtórzyła większość zarzutów tam sformułowanych. Przy okazji oskarżyła na forum parlamentu prasę PPR: „Głos Ludu”, katowicką „Trybunę Robotniczą” i poznańską „Wolę Ludu”, że pomawiają one PSL o powiązania z bandami. Zarzuciła też Polskiej Partii Robotniczej dążenie do zmonopolizowania prasy, zaś GUKPPIw prowadzenie polityki dyskryminacyjnej wobec jej Stronnictwa za pomocą zezwoleń. W konkluzji zaapelowała do wszystkich posłów o uchylenie dekretu⁹¹. Warto dodać, że w dyskusji na XI sesji KRN, na której rząd przedłożył cały pakiet aktów ustawodawczych, w wystąpieniach przedstawicieli PSL dominował ton powszechnej negacji. „Nie” wobec dekretu o cenzurze było jednym z wielu sprzeciwów wyrażonych na tej sesji przez klub poselski PSL.

W imieniu klubu poselskiego Stronnictwa Ludowego wystąpił Marian Kubicki, naczelny redaktor „Dziennika Ludowego”. Deklarując poparcie swojej partii dla dekretu, ostro polemizował z wystąpieniem Chorażyny. Nawiazując do praktyki urzędów kontroli prasy, zajął stanowisko zupełnie odmienne, zarzucając im zbyt liberalizm wobec „Gazety Ludowej” i poznańskiej „Polski Ludowej” — organów prasowych Stronnictwa Mikołajczyka. Na łamach tych gazet ukazywały się za zgodą cenzury artykuły i notatki broniące np. faszystowski reżim gen. Franco oraz bezpodstawnie oskarżające Stronnictwo Ludowe, że „wbija PSL nóż w plecy”. Zwrócił też uwagę, że polityka PSL mieści się w strategii politycznej nieprzyjaznych Polsce Ludowej kół emigracyjnych w Stanach Zjednoczonych⁹².

Stanowisko PPR przedstawił Edward Ochab, który stwierdził, że PSL prowadzi w swoich organach prasowych selektywną politykę informacyjną o określonej wymowie politycznej. Pomijały one milczeniem np. dokonywane mordy i fakty bandyckiego terroru na wsi. Próbowaly też nie wspominać o antypolskich wystąpieniach polityków zachodnich, podających w wątpliwość prawo Polski do granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej. Nawiazując do sprawy funkcjonowania cenzury, powiedział: „Cenzura w Polsce nie jest oderwana od całokształtu naszego życia, od całokształtu naszych rządów. Wy narzekacie nie tylko na cenzurę. Wam nie podoba się nasz system rządów. [...] Nie macie prawa mówić o wol-

⁹¹ Sprawozdanie stenograficzne z XI sesji KRN, s. 431—435.

⁹² M. Kubicki zaprezentował posłom egzemplarz pisma „Głos Polski”, ukazującego się w USA, w którym fotografia S. Mikołajczyka opatrzona była podpisem: „Sztandarowy mąż wolnych Polaków”, tamże, s. 435—436.

ności słowa, bo — moim zdaniem — i tak zbyt dużo wolności zostawia się PSL-owi. [...] Należy się domagać od Urzędu Kontroli, aby prawa demokratycznego o wolności nie traktować abstrakcyjnie”. Przedstawiciel PPS, poseł Stanisław Gross, adwokat, skrytykował, nie wymieniając nazwy PSL, politykę negacji wszystkiego i próby wykorzystania swobód demokratycznych jako narzędzia „do przekreślenia podstaw demokracji ludowej”. W imieniu swojego klubu poparł dekret o cenzurze, uważając ją za środek przejściowy, umożliwiający „w okresie walki o władzę i utrwalenie zdobyczy demokracji [...] szybką likwidację nadużyć i swawoli ze strony tych, którzy są zainteresowani w podcięciu zdobyczy polskiej demokracji”. Stanowisko Stronnictwa Demokratycznego zaprezentował poseł Stanisław Stefański, inżynier, który nie polemizował z zarzutami PSL. Postulując, aby cenzura stała „na wysokości swego zadania”, w krótkim wystąpieniu zadeklarował poparcie Stronnictwa Demokratycznego⁹³.

W imieniu środowiska literackiego przemawiał Adam Polewka, pisarz, który m.in. oświadczył: „Może nikt tak nie pragnie wolności słowa, jak my literaci, ale przede wszystkim chcielibyśmy jak największej wolności dla słowa odpowiedzialnego za przyszłe losy demokracji polskiej”. Następnie skrytykował PSL i oskarżył jego działaczy, że popierają politykę amerykańskiego sekretarza stanu, kwestionującego nasze granice zachodnie, oraz oczekują na Anglosasów, którzy mają wyzwolić Polskę. Dekret o utworzeniu GUKPPiW poparli też inni posłowie⁹⁴.

Przebieg całej dyskusji wyraźnie zarysował linię podziału politycznego: z jednej strony partie bloku demokratycznego, które oceniając cenzurę i stanowisko PSL w tej sprawie w sposób zróżnicowany, jednocześnie opowiedziały się za koniecznością istnienia urzędu cenzorskiego w kształcie proponowanym przez rząd, z drugiej zaś PSL, wchodzące również w skład koalicji rządowej, ale występujące przeciwko.

Przewidując — na podstawie przebiegu dyskusji — aprobującą uchwałę KRN, poseł Zygmunt Załęski z PSL, z zawodu ekonomista rolnik, podjął próbę stanowienia twardego „nie”, jakie na początku postawiła przedstawicielka jego klubu. Przemilczając zasadnicze jej oskarżenia, kwestionujące nawet legalność dekretu, zaznaczył, że posłance Chorążynie chodziło głównie o kierownictwo GUKPPiW, które pracuje niezgodnie z jego postanowieniami⁹⁵.

Ostrą dyskusję poselską zakończyło pojednawcze w tonie wystąpienie premiera. Oświadczył on, że rząd ma świadomość występowania przypadków „zbyt przezornego skreślenia”, ale także dopuszczania do druku i rozpowszechniania artykułów wbrew postanowieniom dekretu. Źródła tych błędów lokalizował w słabościach kadrowych młodego, niedoświa-

⁹³ Tamże, s. 436—439, 443—444.

⁹⁴ Tamże, s. 440—442, 447.

⁹⁵ Tamże, s. 444—445.

dczonego aparatu cenzorskiego. Zdecydowanie jednak odrzucił pomówienia o tendencyjność jego działania. Apelowal o sygnalizowanie i prowadzenie rozmów w sprawach kontrowersyjnych, stwierdzając, że drogą negocjacji i rozmów z rządem PSL uzyska więcej niż totalną negacją potrzebnego urzędu cenzorskiego⁹⁶. Wystąpienie prezesa Rady Ministrów wpłynęło na zmianę stanowiska posłów z ramienia Stronnictwa Pracy, którzy początkowo zamierzali głosować przeciwko dekretowi⁹⁷.

KRN większością głosów zatwierdziła dekret o utworzeniu GUKPPIW, którego organizację i właściwości miał określić prezes Rady Ministrów w drodze rozporządzenia. Pierwsza dyskusja nad jego projektem, prowadzona 10 grudnia 1946 r. w Biurze Prawnym Prezydium Rady Ministrów, została odroczone. Rozbieżności dotyczyły spraw zasadniczych, a mianowicie czy urzędy kontroli prasy mają być zespolone z terenową administracją ogólną, czy też nie. Koncepcja od początku forsowana przez tę administrację i później PSL nadal była aktualna. Niektórzy starostowie nie przyjmowali do wiadomości funkcjonowania urzędów kontroli prasy i w okresie kampanii wyborczej do Sejmu Ustawodawczego zmuszali zakłady poligraficzne do wykonywania prac drukarskich bez zgody cenzury⁹⁸. Istniała więc obawa, że w ówczesnej sytuacji i układzie sił mogą ukształtować się dwa politycznie różne systemy informacji w środkach przekazu oficjalnie kontrolowanych i nadzorowanych przez rząd.

Dekret z 5 lipca 1946 r. nie rozstrzygał, w czyich rękach leżą uprawnienia do wydawania zezwoleń na ukazywanie się czasopism. Aparat prasowy Ministerstwa IiP nadal dysponował tak istotnymi instrumentami kształtowania polityki prasowej, jakimi były współuczestnictwo w procesie podejmowania tych decyzji oraz kontrola prasy na terenie powiatów. Ale przeprowadzane zmiany organizacyjno-kompetencyjne w wielu płaszczyznach działania minimalizowały rolę tego resortu w programowaniu i działalności propagandowej, stawiając pod znakiem zapytania celowość jego istnienia w dalszej przyszłości.

W sytuacji braku jasności co do przyszłych zadań Ministerstwa IiP w październiku 1946 r. złożył rezygnację minister Matuszewski, lewicowy działacz PPS, opowiadający się za współpracą z PPR. Jego dymisja najprawdopodobniej była związana z umocnieniem się w kierownictwie PPS grupy centrowej, do której należeli m.in. premier Osóbka-Morawski i Bolesław Drobner. Grupa ta uważała, że to PPS — a nie PPR — winna przewodzić narodowi i kierować państwem. Liczyła też na ewentualne porozumienie z umacniającą się po referendum ludowym opo-

⁹⁶ Tamże. s. 448—449.

⁹⁷ Sprawozdanie WUKPPIW w Bydgoszczy o XI sesji KRN na łamach prasy pomorskiej, WAP Poznań, WUKPPIW, sygn. 7, s. 46—47.

⁹⁸ Notatka przedstawiciela MIiP z posiedzenia Biura Prawnego Prezydium RM z 10 XII 1946, AAN, MIiP, sygn. 69, k. 311—312; sprawozdanie WUKPPIW w Poznaniu za I 1947, WAP Poznań, WUKPPIW, sygn. 20, s. 100.

zycją antymikołajczykowską. Krótko po odejściu Matuszewskiego podali się do dymisji jego współtowarzysze pracy z PPS: Z. Serkowski — naczelnik WUiP w Warszawie i W. Albrycht — dyrektor Biura Zagranicznego i Departamentu Społeczno-Wychowawczego Ministerstwa IiP. Kierownictwo resortu objął Feliks Widy-Wirski, były wojewoda poznański, reprezentujący Stronnictwo Pracy⁹⁹. Od jesieni 1946 r. aż do zlikwidowania Ministerstwa IiP w kwietniu 1947 r. było ono kierowane przez wiceministrów reprezentujących Stronnictwo Pracy i Stronnictwo Ludowe. Partie robotnicze: PPR i PPS nie miały tam swoich członków w randze podsekretarzy stanu.

Zmiany personalne i wielopłaszczyznowa reorganizacja połączona z ograniczeniem zakresu działania Ministerstwa IiP zrodziły liczne pogłoski o szybkiej likwidacji tego resortu. Od początku jego istnienia konsekwentnie upowszechniała je administracja ogólna i później również PSL. Oficjalnie dementował je wiceminister informacji i propagandy Tadeusz Drewnowski¹⁰⁰, działacz SL, dziennikarz. Jednak opinia, że kampania wyborcza do Sejmu Ustawodawczego będzie ostatnim poważnym zadaniem Ministerstwa IiP, była powszechna. Uwiarygodniało ją stanowisko rządu, który nie występował z wnioskiem o powołanie Widy-Wirskiego na stanowisko ministra, powierzając mu tylko kierownictwo resortu. Klęska PSL w wyborach w styczniu 1947 r. przyspieszyła decyzję polityczną o rozwiązaniu nietypowego w strukturze administracji polskiej resortu. Już w lutym 1947 r. GUKPPIW zwrócił się do swoich organów terenowych o sformułowanie wniosków w sprawie ewentualnego wykorzystania przez nie lokali, sprzętu i pracowników urzędów informacji i propagandy, które wraz z Ministerstwem Informacji i Propagandy mają ulec likwidacji¹⁰¹.

11 kwietnia 1947 r. wydany został dekret prezydenta o zniesieniu urzędu ministra informacji i propagandy, którego zakres działania przekazano Ministerstwu Kultury i Sztuki. Sprawy informacji i prasy krajowej przejął prezes Rady Ministrów. Przepływem informacji z ośrodków rządowych do prasy i wyznaczaniem dla niej głównych kierunków propagandy — którymi był zainteresowany rząd — zajmowało się od-tąd nowo powołane Biuro Prasy przy Prezydium Rady Ministrów. Wehłono ono część kadry zniesionego Ministerstwa IiP, z Antonim Bidą, dziennikarzem, od 1945 r. członkiem PPR, który był pierwszym jego dyrektorem. Do kompetencji Biura Prasy włączono także reglamentację informacji. Jej zakres dotychczas ustalały komórki podległe — tak jak

⁹⁹ Ćwik, *op. cit.*, s. 173—177; T. Sierocki, *Warszawska organizacja PPS 1944—1948*, Warszawa 1976, s. 269—278; F. Wirski, *Wspomnienia*, rozdz. XII, s. 117 (mpis, w moim posiadaniu).

¹⁰⁰ Szyfrogram MIiP nr 676 z 14 XI 1946 do WUiP, polecający pogłoski te „energicznie zwalczać”, AAN, MIiP, sygn. 27, mikr. 27935, k. 24.

¹⁰¹ Ckólnik nr 105 GUKPPIW z 18 II 1947, WAP Poznań, WUKPPIW, sygn. 11, s. 39.

teraz nowo powołane Biuro Prasowe — Jakubowi Bermanowi, wiceministrowi w Prezydium Rady Ministrów. Zezwolenia na wydawanie gazet i czasopism znalazły się w gestii GUKPPiW, który udzielał ich według zasad i normatywów (dotyczących nakładów i objętości) ustalonych w zarządzeniu Prezydium Rządu z 29 maja 1947 r. Konkretnie już wnioski opiniowała Komisja Prasowa KC PPR, powołana w maju tegoż roku. Zadania dawnych POiP w zakresie kontroli prasy, publikacji i widowisk powierzono starostom powiatowym — referatom społeczno-politycznym¹⁰². W części zostały więc zrealizowane dążenia administracji ogólnej do sprawowania kontroli nad środkami upowszechniania informacji. Klęska wyborcza PSL zmniejszyła jego wpływ w organach tej administracji i możliwości wykorzystywania przezeń druku do walki przeciwko rządowi.

Przejęta przez premiera problematyka informacji i prasy krajowej w części była przedmiotem obrad Rady Ministrów poświęconych całości ruchu wydawniczego w Polsce. Na posiedzeniu w dniu 14 lipca 1947 r. podjęła ona uchwałę o powołaniu Komisji do spraw papieru drukowego przy Prezydium Rządu, której głównym zadaniem był przydział papieru. W praktyce oznaczało to ustalanie przez nią wielkości nakładów i objętości wydawnictw książkowych i części periodyków. W skład Komisji wchodziło, obok przewodniczącego, czterech członków stałych reprezentujących ministerstwa: Kultury i Sztuki oraz Oświaty, Centralny Urząd Planowania i Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Ten stały skład Komisji kooptował — na zasadzie jednomyślności — dalszych czterech członków z instytucji wydawniczych. Uchwała rządu jednoznacznie stwierdzała, że Centrala Zbytu Papieru wydaje papier wyłącznie na pisemne zlecenie Komisji. Nadzór nad wykonaniem postanowień Komisji w sprawach wykorzystania papieru na cele przez nią określone powierzono GUKPPiW i jego organom terenowym oraz Centralnemu Zarządowi PZG¹⁰³.

Tak ukształtowany stan faktyczny po zniesieniu Ministerstwa iIP rozszerzył zakres działania GUKPPiW i umocnił jego wpływ na politykę prasowo-wydawniczą. Został on formalnie usankcjonowany dekretem z dnia 28 lipca 1948 r. o częściowej zmianie dekretu z 5 lipca 1946 r. o utworzeniu GUKPPiW. Artykuł 2 wzbogacił się o postanowienia, że do jego zadań należy udzielanie zezwoleń na wydawanie czasopism oraz kontrola bazy poligraficznej — faktycznie prowadzona od początku

¹⁰² Dz. U. RP nr 32, 1947, poz. 147; okólnik nr 1 WUKPPiW w Poznaniu z 27 IV 1947 do starostw powiatowych, WAP Poznań, WUKPPiW, sygn. 11, s. 47; zarządzenie w sprawie oszczędności papieru, tamże, sygn. 7, s. 83—84; materiały Biura Prasowego URM, Archiwum Urzędu RM, bez sygnatury; relacja L. Zajączkowskiej-Mitnzerowej (w moim posiadaniu).

¹⁰³ Uchwała Rady Ministrów z 14 VII 1947, AAN, Prezydium RM, sygn. 11, s. 692.

1945 r. równocześnie z Ministerstwem IiP. W dotychczasowych normach prawnych określających zakres działania tego urzędu właśnie w tym dekrete powyższe kompetencje zostały jednoznacznie sformułowane. Dekret potwierdził też, że premier może „przekazać funkcję organów kontroli prasy, publikacji i widowisk I i II instancji — odpowiednim władzom administracji ogólnej”¹⁰⁴.

Powiatowe placówki cenzorskie zostały — jak już wspomniano — przekazane referatom społeczno-politycznym w starostwach. Po uchwaleniu dekretu upoważniającego premiera do ewentualnego wprowadzenia zmian w organizacji i podporządkowaniu organów kontroli prasy w województwach niektórzy wojewodowie i przedstawiciele Ministerstwa Ziemi Odzyskanych zgłaszali we wrześniu 1948 r. postulaty, aby szef rządu z takiej możliwości skorzystał i przekazał „kontrolę prasy” wydziałom społeczno-politycznym w urzędach wojewódzkich¹⁰⁵. Ale już wówczas szanse i możliwości realizacji tych postulatów były znikome. Rozpoczęła się zimna wojna. Władysław Gomułka, oskarżony o tzw. pravicowo-nacjonalistyczne odchylenia, ustąpił z funkcji sekretarza generalnego KC PPR. Polska wchodziła w trudny i skomplikowany okres, w którym te i podobne postulaty traciły na znaczeniu wobec wagi rodzących się problemów w kraju i w stosunkach Wschód—Zachód.

Kontrolę czasopism zagranicznych sprawowała wojenna cenzura korespondencji, wprowadzona w okresie PKWN, która została zniesiona uchwałą Rady Ministrów z 1 sierpnia 1946 r. Uprawnienia w tym zakresie, należące przed wojną do ministra spraw wewnętrznych, dekret z 5 lipca 1946 r. przekazywał GUKPPIW, a więc również prawo udzielania debitu komunikacyjnego czasopismom zagranicznym. Wykazy tytułów pozbawionych prawa przewozu państwowymi środkami komunikacji i łączności oraz rozpowszechniania na obszarze państwa polskiego zamieszczane były w zarządzeniach dyrektora GUKPPIW¹⁰⁶.

Rok 1948 zamyka właściwie proces kształtowania się państwowego aparatu nadzoru i kontroli prasy, który miał inne zadania, zakres i formy działania niż w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Budowę jego struktur organizacyjnych rozpoczęto w 1944 r. od podstaw, w oderwaniu od doświadczeń przedwojennych organów kontroli i nadzoru prasowego, w warunkach prowadzonej jeszcze przez jakiś czas wojny z Rzeszą hitlerowską, ostrej walki z reakcyjnym podziemiem zbrojnym i le-

¹⁰⁴ Dz.U. RP nr 36, 1948, poz. 257.

¹⁰⁵ Protokół z odprawy pracowników Wydziału Społeczno-Politycznego w Departamencie AP MZO z 9 IX 1948 oraz notatka służbowa (b.d.), AAN, MZO, sygn. 486, mikr. B-96, k. 72, 82.

¹⁰⁶ Uchwała Rady Ministrów z 1 VIII 1946, AAN, Prezydium RM, sygn. 7, s. 879. Zarządzenia dyrektora GUKPPIW wydawane były na podstawie art. 3 dekretu z 5 VII 1946 w związku z art. 8 dekretu z 21 XI 1938. WAP Poznań, WUKPPIW, sygn. 12, 2—5, 7—13, i inne.

galną opozycją, których działalność mieściła się w celach strategicznych państw zachodnich. Od 1944 r. forsowane były dwie główne koncepcje organizacji i zakresu działania aparatu nadzoru i kontroli prasy. Pierwsza miała służyć umocnieniu władzy wyłonionej przez lewicę polską, aczkolwiek wśród jej wpływowych przedstawicieli istniały znaczne różnice poglądów na wiele różnych kwestii realizacyjnych. Za drugą opowiadały się siły polityczne do powrotu Mikołajczyka nie mające oparcia w legalnie działającej partii, grupy społeczne i środowiska władzy tej przeciwne. W sytuacji ścierających się przeciwstawnych politycznie koncepcji powstawały na różnych podstawach prawnych nie dość funkcjonalne struktury aparatu nadzoru i kontroli prasy, rozdzielające ściśle związane ze sobą sprawy między dwa ośrodki rządowe pretendujące do jedyne go centrum dyspozycji. To z kolei rodziło kontrowersje, międzyresortowe spory kompetencyjne i niezdrową rywalizację, która nie sprzyjała jego sprawnemu funkcjonowaniu. Klęska PSL w referendum ludowym i wyborach do Sejmu, wyeliminowanie go jako siły politycznej mającej ambicję sprawowania władzy w państwie stworzyły warunki do przyspieszenia procesu ustawodawczego, który w latach 1946—1948 nadał aparatowi nadzoru i kontroli prasy kształt taki, jaki został zarysowany.